

**DZIEN**

8 stron

10  
GR.**BYDGOSKI**

ILUSTROWANY

**DRAZ WYDAWNICTWA:****DZIEŃ POMORZA — DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY — GAZETA GDAŃSKA — DZIEŃ KOCIEWSKI  
GŁOS NIESZAWSKI (DZIEŃ CIECHOCIŃSKI) — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA — DZIEŃ TCZEWSKI  
ILUSTROWANY — DZIEŃ CHEŁMIŃSKI — GAZETA MOGLEŃSKA — — — — —**

Redakcja i administracja, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 25. Telefon, 22-18, Konto czekowe P. K. O. 206,868.

**Wielki dzień Liskowa****Wzorowa wieś polska szeroko otworzyła swe podwoje przed Majestatem Rzeczypospolitej**

Lisków (PAT). Piękny i niezapomniany dzień przeżył wczoraj Lisków, dzień, który na długo pozostanie w pamięci miejscowych mieszkańców. Oto pierwszy obywatel państwa Pan Prezydent RP prof. Ignacy Mościcki przybył do Liskowa, by obejrzeć dorobek wytężonej pracy polskiego wieśniaka i osobiście udekorować zasłużonych działaczy wiejskich, którzy przyczynili się do rozwoju tej wzorowej wsi polskiej. Cały przebieg uroczystości, związanych z obchodem „Dnia rolnika” i „Dnia spółdzielczości” zamienił się w wielką manifestację ludu wiejskiego, którego przedstawiciele przybyli z różnych zakątków kraju, jak również i tłumy ludności z bliższ. i dalszych okolic ziem kaliskiej, by obecnością swą zamianifestować uczucia patriotyczne i wyrazić hołd Panu Prezydentowi RP., jako wi domemu symbolowi jedności narodowej. — Ludność wiejska przez usta swych przedstawicieli z ks. prałatem Błazińskim na czele, spotykających chlebem i solą Włodarza Rzplitej, składała na Jego ręce ślubowanie, że stojąc w karnym ordynku, nie ustawać będzie w pracy dla pomnożenia chwały i potęgi Najjaśniejszej Rzplitej.

Na wieść o przybyciu Pana Prezydenta RP. ludność od wczesnego ranka spieszyła do Liskowa, który przybrał odświętną szatę. Na wszystkich domach powiewały flagi o barwach narodowych, domy przybrano girlandami i zielenią. Na granicy wsi ustawiono bramę triumfalną, na której widniał napis: „Witaj nam, Najdostojniejszy Włodarzu Polski”.

Wzdłuż głównej ulicy Liskowa ustawili się niezliczone delegacje organizacji ze sztandarami, w barwnych strojach ludowych.

Pan Prezydent RP. udał się ze swoją świtą do Liskowa. Pierwsze powitanie nastąpiło koło wsi Nadziej, gdzie szwadron krakusów otoczył samochód P. Prezydenta odprowadzając go do samego Liskowa. Uroczyste powitanie Dostojnego Gościa nastąpiło przed bramą triumfalną w Liskowie, gdzie zgromadzili się: p. premier gen. Sławoj Składkowski, ministrowie: Poniatowski i Świętosławski, ks. biskup Radoński z Włocławka, woj. Hauke-Nowak, senatorowie i posłowie z woj. łódzkiego, przedstawiciele wojskowości, starosta kaliski, przedstawiciele związków spółdzielczych, komitetu wystawy oraz delegacje wieśniaków z różnych stron kraju. Nacechowane wielką serdecznością przemówienie powitalne wygłosił ks. prałat Błaziński.

„Lisków otwiera przed Majestatem Rzeczypospolitej swe podwoje — mówił ks. prałat. — Prosimy cię, Dostojny Panie, abys 35-letnią pracę naszą odziedziczył i przyjął nasze usiłowania, świadczące o zrozumieniu ludu wiejskiego, że w pracy i oświeceniu leży świat na przyszłość Ojczyzny. Prowadź nasz naród do potęgi i chwały”.

Z kolei, powitał Pana Prezydenta wójt gminy Pyrek, wręczając chleb i sól. Wśród entuzjastycznych okrzyków: „Niech żyje” Pan Prezydent RP. udał się pieszo wzdłuż szpalery delegacji włościańskich i organizacji na plebanie.

Po krótkim odpoczynku Pan Prezydent

RP. w towarzystwie p. premiera i pp. ministrów oraz wojewody udał się do miejscowego kościoła parafialnego na uroczyste na bożeństwo, gdzie zasiadł na specjalnym podwyższeniu pod baldachimem. Uroczystą mszę św. odprawił ks. biskup Radoński, podniosłe okolicznościowe kazanie wygłosił ks. prałat Błaziński.

Z kościoła Pan Prezydent udał się na zwiedzanie wystawy „Praca i kultura wsi”. Tu nastąpił podniosły i wzruszający moment dekorowania przez Pana Prezydenta RP. zasłużonych działaczy wiejskich.

Ks. prałata Błazińskiego Pan Prezydent udekorował krzyżem komandorskim z gwiazdą orderu Odródnienia Polski, następnie Krzyżami Zasługi brązowymi udekorowani zostali osobiście przez Pana Prezydenta RP.

Szymon Sobczak z Liskowa lat 80, Szymon Walis z Liskowa lat 74, Andrzej Ignaszak z Koźlątkowa lat 72, Franciszek Szczepański ze Swobody lat, Józef Gil z Oleandrów Liskowskich lat 78, Marcin Bartczak ze Swobody la. 78, Michał Górski z Liskowa lat 68.

W mieniu udekorowanych przemówił wzruszonym głosem Andrzej Ignaszak, z którym Pan Prezydent serdecznie się ucałował. Podczas zwiedzania wystawy przez P. Prezydenta, p. prezes Rady Ministrów gen. Sławoj Składkowski udekorował 9 osób z województwa łódzkiego i pow. kaliskiego złotymi, srebrnymi i brązowymi krzyżami za zasługi społeczne.

Następnie w starym sieroćcu w Liskowie odbyło się na cześć Dostojnego Gościa śniadanie. Po prawej stronie Pana Prezydenta zasiadł p. Premier, po lewej zaś

**Po wizycie Pana Prezydenta Rzplitej w Bukareszcie**

Powitanie Pana Prezydenta na dworcu kolejowym w Warszawie przez Pana Marszałka Śmigłego Rydza, oraz Pana Premiera gen. Sławoj Składkowskiego i marszałka Sejmu Cara.

**Zwycięski marsz powstańców na Bilbao**

Paryż, 13. 7. (PAT) Havas donosi z Bilbao: Po odparciu przeciwuderzenia Basków cztery z pośród 15 batalionów pierwszej brygady nawarskiej, dokonały manewru oskrzydającego na pozycje El Gallo na wschód od szosy Murguia—Bilbao. Manewr odbył się przy poparciu 15 samolotów bombardujących, podczas gdy samoloty myśliwskie ostrzeliwały z niskiej wysokości milicjantów z karabinów maszynowych.

Po zajęciu najwyższego szczytu masywu Gastalumendi 8 batalionów zajęło nowo zdobyte pozycje, dominujące nad szosą Santa Maria, skąd można ostrzeliwać ulice Bilbao z karabinów maszynowych. Powstańcy nie mają obecnie przed sobą żadnej poważniejszej fortyfikacji rządowej, która mogłaby zatrzymać marsz na Bilbao.

**W Madrycie konfiskują depozyty bankowe**

Paryż, 13. 7. (PAT) Havas donosi z Madrytu: Policja madrycka odwiera skrytki bankowe (safesy), należące do osób znanych z przekonań wrogich stronie rządowej.

mieszkaniec Koźlątkowa wieśniak Ignaszak. Podczas śniadania wygłosił przemówienie ks. prałat Błaziński, który mówił, jak to 37 lat temu przybył do Liskowa, aby pastorzować ludowi i dzielić z nim dołę i niedołę. Tę 37 lat wspólnej pracy, to

**37 lat wzlotów i upadków**

to jednocześnie tyleż lat walki o dobrą sprawę. Na początku pracy mej — mówił ks. prałat — lud biedny nie rozumiał narażenie intencji mej pracy, ale później stanął murem przy swym proboszczu i twardo i z gorącym sercem pełnił obywatelską służbę, owianą szczerem zapalem. Obecnością Swą, Panie Prezydencie, dodałeś nam zachęty na przyszłość, abyśmy pokrzepieni, dźwigali spolem Polskę wzywz wedle nakazu marszałka Polski Śmigłego-Rydza.

**Pan Prezydent czci wielkie dzieło kapłana**

Po przemówieniu ks. prałata Pan Prezydent R. P. wygłosił następujące przemówienie:

„Przybyłem do Liskowa, by własnymi oczami przyjrzeć się temu wielkiemu dziełu, któregoś Ty, księżo prałacie, wspólnie ze swymi parafianami dokonał.

To wielkie dzieło ma dla mnie ogromne znaczenie, a to tym bardziej, że dokonał go nasz kapłan i włożył weń tyle serca. Przez to samo przyczynił się do podniesienia dobrobytu, a równocześnie do podniesienia uczuć religijnych, a co za tym idzie, wzrostu siły moralnej narodu.

Gdyby chociaż w części parafii rozsianych po całej Polsce ta praca była dokonywana, to byłibyśmy już dawno w wielkim dobrobycie.

Cały naród będzie ci wdzięczny, księżo prałacie, boś dał przykład i zachęcił innych do pracy.

Bo piękno udziela się łatwiej niż brzydota — zakończył swe przemówienie Pan Prezydent R. P., ściskając dłoń ks. prałata Błazińskiego.

Po śniadaniu Pan Prezydent R. P. w towarzystwie p. Premiera i świty udał się na akademię z okazji 35-lecia działalności Spółdzielni Rolniczo-Handlowej w Liskowie.

Zegnany entuzjastycznie przez zgromadzone tłumy ludności, Pan Prezydent R. P. udał się do posiadłości pp. Piątkowskich do Dębska, skąd po spożyciu podwieczorku udał się wraz ze swą świtą samochodem do Warszawy. Przed odjazdem kompania chorągwiarska pułku Ziemi Kaliskiej oddała Panu Prezydentowi nonory wojskowe, a orkiestra odegrała hymn narodowy.



# Rozkaz dzienny Woroszyłowa tryumfalną fanfara zwycięskiego rywala

MOSKWA, 13. 6. (PAT). Agencja Tass donosi, iż komisarz obrony Woroszyłow opublikował rozkaz dzienny, głoszący m. in. że odbyło się posiedzenie Rady Wojennej, na którym wysłuchano raportu Woroszyłowa o wykryciu przez komisariat spraw wewnętrznych „zdradzieckiej wojskowej kontrewolucyjnej faszystowskiej organizacji”. Organizacja ta działając w ścisłej konspiracji istniała oddawna i miała na celu sabotaż, szpiegostwo i rozkład w czerwonej armii.

Rozkaz dzienny entuzjastycznie a-

probuje wyrok na Tuchaczewskiego i towarzyszy, atakując w gwałtownych słowach „faszystę Trockiego”.

Rozkaz głosi dalej, że ostatni proces dotyczył „niezdemaskowanych dotychczas zdrajców, kontrrewolucjonistów, szpiegów i spiskowców” w szeregach czerwonej armii. Spiskowcy wojskowi dążyli do obalenia władzy sowieckiej, restauracji kapitalizmu, przygotowywali zamachy na kłopotliwych partii komunistycznej i rządu sowieckiego i uprawiali złośliwy sabotaż w dziedzinie gospodarczej oraz obrony kraju, usiłowali osłabić czer-

woną armię i spowodować jej klęskę w razie wojny. Ponadto sprzedawali wrogom Sowieci tajemnice wojskowe i czynili wszystko, aby przyspieszyć napaść wroga zewnętrznego na Sowiety.

Klęska czerwonej armii w wypadku wojny miała wedle przewidywań spiskowców ułatwić im obalenie obecnego reżimu, przy czym spiskowcy liczyli na pomoc wojskowych kół faszystowskich jednego z państw zagranicznych i wzmian za tę pomoc byli gotowi ofiarować Ukrainę i rozczłonkować Związek Sowiecki.

## Jak rozstrzelano Tuchaczewskiego i 7 generałów

Z Moskwy donoszą: Bezpośrednio po wydaniu wyroku, na dziedzińcu więzienia na Lubiance rozstrzelano ośmiu Tuchaczewskiego i 7 pozostałych oskarżonych. Egzekucją komenderował osobiście Bluecher, który dokonał też aktu degradacji. Eisemann i Jakir po odczytaniu wyroku rozplakali się i błagali o łaskę. Tuchaczewski, który jako najstarszy rangą, został rozstrzelany na samym końcu, zdołał się na chwilę wyrwać z czelmu i rzucił się w stronę Bluechera. Żołnierze z trudem powstrzymali Tuchaczewskiego.

Bezpośrednio przed rozstrzelaniem Tuchaczewski był głośno Bluechera i wyjawiał tajemnice kompromitujące dowódcę armii Dalekiego Wschodu.

W nocy Moskwy obiegła pogłoska, iż w związku z wyrokiem na Tuchaczewskiego, w Kremlu usiłowano dokonać zamachu na Stalina. Podobno Stalin wyrwał rewolwer jednemu z członków straży przybocznej i strzelił do rozmawiającego z nim oficera, w chwili, gdy ten sięgnął ręką po ukryty sztylet.

Rozstrzelanie Tuchaczewskiego i siedmiu generałów wywarło w Moskwie niebywałe wrażenie. W całym mieście zainstalowano liczne głośniki, przez które radio sowieckie transmitowało fragmenty procesu.

Donoszą również, że wyrok skazujący generałów sowieckich na rozstrzelanie, był przygotowywany już przed rozprawą. Jeszcze dnia poprzedniego do wszystkich pułków, stacjonowanych w ważnych punktach politycznych lub strategicznych, jak np. w Moskwie, w Leningradzie, na granicy Sowieci, wyruszyli specjaliści wysłannicy Stalina, zaopatrzeni w zapieczętowane koperty, które mieli otworzyć o godz. 2 w nocy. W kopertach znajdował się rozkaz, zawiadamiający o rozstrzelaniu Tuchaczewskiego, przedstawiający zarazem skazanych, jako zwykłych przestępców kryminalnych, którzy sprzedali ojczyznę za pieniądze.

W Moskwie i Leningradzie na ulicach

### Trzy jachty szwedzkie w Gdyni

Wczoraj w godzinach wieczornych przybyły do Gdyni 3 jachty z młodzieżą szwedzkiej szkoły żeglarskiej w Karlskrona na pokładzie. Oprócz zapowiedzianych jachtów „Alona” z załogą żenską oraz jachtu „Kaperen” przybył jacht „Love”. Na zaproszenie Akad. Zw. Morskiego przybył do Gdyni kom. szwedzkiej szkoły żeglarskiej komandor Berger.

### Komunikat meteorologiczny

Napiw powietrza polarno-morskiego, które w ciągu doby ubiegłej napłynęło do Polski, powodując wzrost zachmurzenia i burze, bardzo szybko kontynentalizuje się. Wskutek tego wczoraj w godzinach popołudniowych w całym niemal kraju nastąpił rozpozgodzenie. Temperatura o godzinie 14-ej wynosiła: 16 stopni w Gdyni, 20 w Grudziądzu, 21 w Wilnie, 22 w Zakopanem, 24 w Poznaniu, Krakowie i Bydgoszczy, 28 w Warszawie a 31 w Pińsku.

Przewidywany przebieg pogody do wieczora dnia 14 bm.: Na ogół dość pogodnie ze skłonnością do burz, zwłaszcza w dzielnicach wschodnich i południowych. Ciepło. Umiarkowane wiatry północno-wschodnie i północne.

stacjonują oddziały GPU. Kreml otoczono podwójnym kordonem wojska. Wszystkie urzędy graniczne sowieckie otrzymały polecenie niewpuszczania nikogo z zagranicy na terytorium Sowieci, ani też wypuszczania nikogo z Sowieci.

Komunikacja telefoniczna w Sowieciach

## Kariera i upadek czerwonego marszałka, który chciał zdobyć Warszawę

Moskwa (PAT). Ośmiu generałów sowieckich postawionych wczoraj przed trybunałem wojskowym w Moskwie zajmowało do ostatnich dni najwyższe stanowiska w czerwonej armii.

Michał Tuchaczewski był dowódcą frontu zachodniego z czasów wojny polsko-bolszewickiej, jest członkiem partii komunistycznej od roku 1918. Półtora roku temu Tuchaczewski mianowany został jednocześnie z Woroszyłowem, Bluecherem Budiennym i Jegorowem marszałkiem Zw. Sowieckiego. Po wojnie domowej Tuchaczewski służył w marynarce wojennej w Kronsztacie w r. 1921 oraz w tymże roku chłopięce powstanie pod wodzą atamana Antonowa w okręgu tambowskim. Zajmował kolejno stanowiska: dyrektora akademii wojskowej, zastępcy szefa sztabu generalnego, dowódcy zachodniego okręgu wojskowego, szefa szt. gen., d-ka leningradzkiego okręgu wojsk., wreszcie wicekomis. obro. Od roku 1934 był członkiem kandydatem do C. K. partii komunistycznej. Odnaznony orderami Lenina, orderem Czerwonej Gwiazdy i Czerwonego Sztandaru.

Pierwszy raz nazwisko Tuchaczewskiego, jako podejrzanego politycznie, było wy-

jest w tej chwili dozwolona jedynie dla celów urzędowych. Wszystkie depesze nadawane drogą telegraficzną, podlegają obstrzonej cenzurze. Placówki dyplomatyczne państw obcych zawiadomiono, aby wstrzymały udzielanie wiz wjazdowych na terytorium sowieckie.

mienione przez Radka w procesie styczniowym; kiedy to Radek oświadczył, że atackę sowiecki w Londynie Putna przybył do Moskwy na rozmowę z Radkiem za wiedzą Tuchaczewskiego. Aczkolwiek prokurator usiłował zbagatelizować to zeznanie, jednakże nad Tuchaczewskim zawiśł cień podejrzeń. Sytuacja Tuchaczewskiego stała się bardziej niewyraźna, gdy dowiedziano się, że w ostatniej chwili wycofano go ze składu delegacji sowieckiej udającej się do Londynu na uroczystości koronacyjne. Dnia 11 maja ukazał się dekret degradujący Tuchaczewskiego ze stanowiska komisarza obrony i mianujący go dowódcą drugorzędneho okręgu wojskowego nad Wołgą. Stanowiska tego nie zdażył objąć, ponieważ został aresztowany podobno nazajutrz po samobójstwie wicekomisarza obrony i szefa kierownictwa politycznego armii czerwonej — Gamarnika. Tuchaczewski był członkiem CKW ZSSR.

Jonasz Jakir, komunista od r. 1917, odznaczony trzykrotnie orderem Czerwonego Sztandaru, brał udział w wojnie domowej i polsko-bolszewickiej. Uchodzi za jednego z najwybitniejszych sowieckich generałów.

## Życie akademickie powraca w normalne łożysko

### Uchylenie zarządzenia zawieszającego działalność stowarzyszeń akademickich

Warszawa, 12. 6. Wobec stwierdzenia przez rektorów wyższych uczelni w Warszawie, że ustały w nich zaburzenia utrudniające normalny bieg pracy naukowej i dydaktycznej, minister w. r. i o. p. prof. dr. Wojciech Świętosławski uchylił z dniem 12 czerwca br. zarządzenie swoje z 30 marca br. w części dotyczącej zawieszenia działalności następujących akademików stowarzyszeń samopomocowych:

Towarzystwa Bratnia Pomoc S. U. J. P.,

koła medyków — Stowarzyszenia Samop. Stud. Med. im. J. P., Związku Akademickiego Młodzieży Zjednoczonej U. J. P., Wzajemnej Pomocy Studentów Żydów U. J. P., Akademickiej Bratniej Pomocy Polskiej Młodzieży U. J. P., Towarzystwa Bratniej Pomocy Studentów Pol. Warsz., Wzajemnej Pomocy Studentów Żydów Pol. Warsz., Bratniej Pomocy Studentów S. G. G. W., Wzajemnej Pomocy Studentów Żydów S. G. G. W.

## Niemcy szkołą młodych marynarzy na żaglowcach frachtowych

Jeden z takich statków odwiedził Gdynię i Gdańsk

Pisaliśmy swego czasu o stosowanym obecnie szeroko w Niemczech systemie szkolenia młodych pracowników morza, marynarzy i ewtl. przyszłych oficerów na zwykłych statkach frachtowych, odbywających normalne rejsy z ładunkiem do portu do portu. Ostatnio statek taki, pięciomasztowy szkuner „Carl Finnen”, własność firmy armatorskiej z Bremy, przybył do Gdyni, gdzie wyładował złom żelazny z Ameryki Północnej. Z Gdyni żaglowiec odszedł do Gdańska, gdzie załadowuje obecnie drzewo do La Plata.

Statek posiada 1.827 t. r. br. i zaopatrzone jest w motor pomocniczy o sile 350 PS. Budowa jego datuje z roku 1922. Na pokładzie znajdują się uczniowie, zatrudnieni w charakterze chłopców okretowych. Prakty-

czne przeszkolenie, jakie przechodzą, na pewno da im pierwszorzędną podkład dla późniejszej pracy zawodowej na morzu.

## Piłkarska drużyna Basków wydalona z Polski

### za niepożądaną propagandę

Drużyna piłkarska Basków, którzy swojej wizycie sportowej w Polsce nadali niepożądane cechy propagandy politycznej, otrzymali od władz administracyjnych nakaz opuszczenia Polski w ciągu 24 godzin. Zakaz rozegrania drugiego meczu i polecenie opuszczenia granic Polski zaskoczyły niebawem drużynę Basków.

## Wizyta p. Wojewody pomorskiego w Kwidzynie

W sobotę dnia 12 bm. p. wojewoda Władysław Raczkiewicz rewizytował w Kwidzynie prezydenta rejonu v. Kuedella.

W niedzielę dnia 13 bm. p. wojewoda pomorski Władysław Raczkiewicz w godzinach popołudniowych wyjechał w sprawach służbowych do Warszawy.

## Depesze pik. Koca z okazji otwarcia wystawy w Łiskowie

Pik. Adam Koc nadesłał na ręce ks. prałata Bliżińskiego depeszę treści następującej:

„Nie mogąc wziąć osobistego udziału w uroczystości otwarcia wystawy „Praca i kultura wsi”, przesyłam pod adresem prezydium komitetu wykonawczego najlepsze życzenia dalszego popołudniowego rozwoju tak owocnych prac, podjętych dla dobra Rzeczypospolitej”. (—) Adam Koc.

## Łódzka Izba Rolnicza obdarza dyplomem ks. prałata Bliżińskiego

Zarząd Łódzkiej Izby Rolniczej, w uznaniu wybitnych zasług Ks. Prałata Wacława Bliżińskiego nad rozwojem spółdzielczości rolniczej i nad podnoszeniem kulturalnym wsi polskiej, przyznał najwyższe, będące w dyspozycji Izby, odznaczenie Dyplom Honorowy Łódz. Izby Rolniczej.

## Telegramy w kilku wierszach

Z KOWNA donoszą, że urzędowa gazeta „Lietuwos Aidas” zamieszcza w ostatnim numerze wielki artykuł całostronowy omawiający zajścia w kościele św. Trójcy w Kownie. Urzędówka litewska tłumacząc się bardzo niezręcznie, stara się zwrócić całą winę na Polaków, którzy, jej zdaniem, „rozpoczęli prowokację śpiewając polskie pieśni w czasie nabożeństwa przeznaczonych dla młodzieży litewskiej”.

WŁADZE ESTONSKIE wdrożyły dochodzenia przeciwko Niemcom, obywatelom estońskim, którzy są zmuszeni do odbywania przymusowej służby pracy na terytorium Trzeciej Rzeszy. Latem są urządzane na terenie Prus Wschodnich obozy, do których przydziela się Niemców z Estonii.

### PRZEGLĄDAMY PRASĘ

#### Lubawskie ginie!...

Alarmującą wieść przynosi „Kurier Poznański”, donosząc, że nadgraniczny powiat lubawski chlubi się smutnym rekordem w całej Polsce pod względem śmiertelności niemowląt.

Poważna i smutna ta wiadomość podana została jednak prawie że na wesoło. Bo oto, gdzie sprawca tej śmiertelności:

Niewątpliwie nieszczęsny ten rekord przypisać należy nędzy ludności tego powiatu oraz niedostatecznej opiece gospodarczej i zdrowotnej ze strony powołanych do tego czynników. Powiat lubawski przez niefortunne wytyczenie granicy polsko-niemieckiej został odcięty od ważnego dla jego rozwoju gospodarczego węzła kolejowego, jakim była Ilawa. Bojącą się tego usunąć przez budowę krótkiego toru kolejowego z Rakowic do Jamielnika, jednak mimo zabiegów nie uczyniono tego. W ogóle ludność powiatu lubawskiego spotyka się z brakiem zrozumienia jej potrzeb. W Lubawie zamknięto dwie uczelnie średnie, a ludność obciążono nadmiernymi ciężarami, zaś stan zagospodarowania powiatu jest niestety zły, dzięki fatalnej, a długoletniej gospodarce b. starosty.

A cóż to za Herod ten b. starosta? Nie, panowie z „Kuriera” — tak się nie uprawia poważnej publicystyki.

Ze swej strony zwracamy uwagę naszych władz na ten wynędźniany powiat. Warto jest opieki, bo to niezdojły gniazdo polskości w czasach zaborczych.

(Ika)



**Z Obozu Zjednoczenia Narodowego**

**„Istnieje konieczność przeprowadzenia Zjednoczenia Narodowego“**

**Ouchowieństwo a akcja Obozu Zjedn. Narodowego**

„Gazeta Kościelna“ w nr. 22 drukuje część szkicu ks. prof. Szydelskiego p. t.: „Przeciwnie obozowisko ani nie drgnęło“.

Zdaniem autora byłoby bardzo smutnym świadectwem dla narodu polskiego, gdyby akcja płk. Koca nie znalazła żadnego odzwierciedlenia wśród opozycji. Tak jednakże nie jest — stwierdza ks. prof. Szydelski — gdyż obóz opozycyjny, w lepszych swoich częściach, nie pozostał głuchy na hasło zjednoczenia narodowego. Wielu ludzi uczciwych i poważnych, nastawionych dotąd opozycyjnie, zgłosiło akces do Obozu Zjednoczenia Narodowego i — jak udawadnia dalej autor — uczyniło rozumnie, gdyż konsolidowanie Polaków-narodowców trzeba od siebie zaczynać.

Ks. prof. Szydelski rokuje powodzenie akcji Obozu Zjednoczenia Narodowego na terenie wojew. południowo-wschodnich, gdyż sprawę tę postawiono tam dobrze i byłoby szaleństwem przeszkadzać tej akcji, mającej jednoczyć Polaków.

Również w województwach czysto polskich istnieje konieczność przeprowadzenia zjednoczenia narodowego — dowodzi dalej autor. Samo zaś Stronnictwo Narodowe winno — zdaniem jego — dążyć do porozumienia z Obozem Zjednoczenia Narodowego, gdyż dzieło konsolidacji jest koniecznością narodową.

**Organizacja wiejska OZN. w woj. lwowskim**

Dnia 9 bm. szef Obozu Zjednoczenia Narodowego płk. Adam Koc mianował przewodniczącym okręgowym organizacji wiejskiej O. Z. N. na wojew. lwowskie p. Tadeusza Szetelę, prezesa wojewódzkiego zarządu

**50 proc. zniżki indywidualnej na Kongres i Zjazd Katolicki**

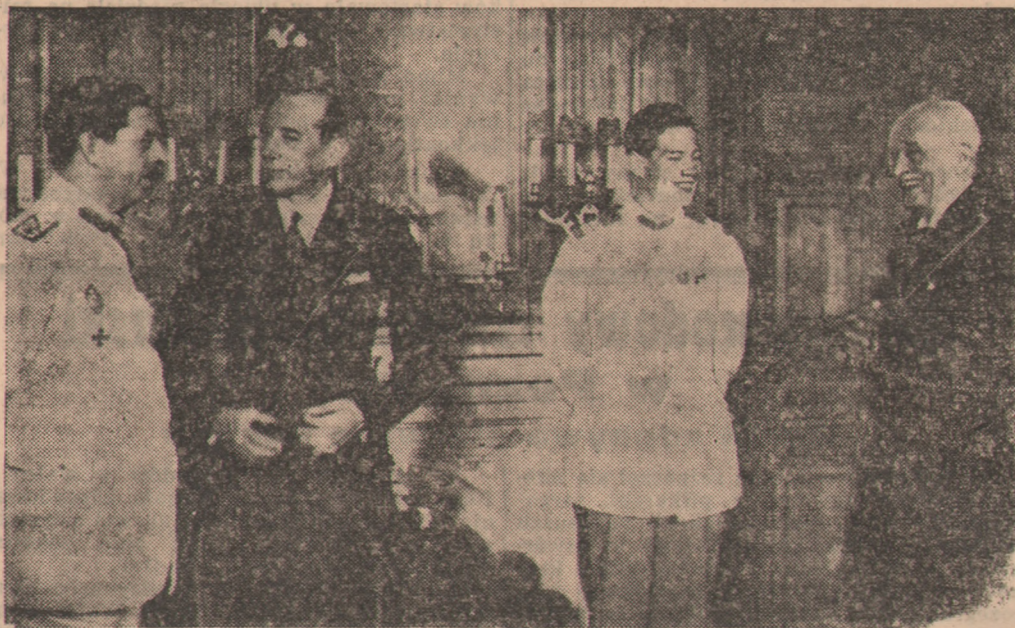
Oprócz licznych pociągów popularnych Ministerstwo Komunikacji przyznało 50% zniżki osobom przybywającym na Kongres Chrystusa Króla i Zjazd Katolicki w czasie od 25 czerwca do 1 lipca i to na obszarze całej Rzeczypospolitej Polskiej.

Chećcy wykorzystać te zniżki na terenie Wielkopolski winni się zgłosić w Archidiecezjalnym Instytucie Akcji Katolickiej, Poznań, Al. Marcinkowskiego 22, III ptr., tel. 17-81 po kartę uczestnictwa, którą nabyć można za 20 gr plus 30 gr opłaty za informatora i odznakę kongresową.

Kartę uczestnictwa należy przy wyjeździe dać do ostemplowania na stacji wyjazdu, wykupując pełny bilet do Poznania. Powrót z Poznania do stacji wyjazdu będzie bezpłatny za okazaniem zatrzymanego biletu i karty uczestnictwa, którą w Poznaniu na stacji trzeba dać do ponownego ostemplowania przed wyjazdem.

Zw. Młodzieży Wiejskiej we Lwowie, radcę lwowskiej izby rolniczej, wicyprezesa zarządu okręgowego Tow. Rolniczego. P. Tadeusz Szetela jest wójtem gminy Strzyżów, a od 1935 r. posłem na Sejm z okręgu Rzeszów.

**Po wizycie Pana Prezydenta Rzplitej w Bukareszcie**



Fragment z przyjęcia wydanego przez Pana Prezydenta Rzplitej na cześć króla Karola II w saloonach Poselstwa Polskiego w Bukareszcie. Widzimy Pana Prezydenta w rozmowie z Wielkim Wojewodą ks. Michałem, oraz króla Karola II w rozmowie z min. Beckiem.

**W przededniu zawarcia paktu wschodniego**

**Przystępują do niego Turcja, Irak, Persja i Afganistan**

Konstantynopol, 13. 6. Jak donoszą z Ankary, dzisiaj albo najpóźniej w dniu 15 bm. turecki minister spraw zagranicznych Ruszi Aras uda się do Bagdadu, Teheranu i Moskwy. Ponieważ towarzyszyć mu w

podróży do Bagdadu będzie minister gospodarstwa narodowego, przypuszczają, że tureccy mężowie stanu poruszą między innymi w stolicy Iraku sprawę dostawy dla Turcji nafty. Również i w Bukareszcie Aras miał podczas swego niedawnego przejazdu tam omówić kwestię zaopatrzenia Turcji w naftę rumuńską.

Głównym jednak zadaniem podróży Arasa do Bagdadu i Teheranu jest załatwienie sprawy ostatecznego podpisania tak zwanego paktu wschodniego z udziałem w nim, poza Turcją, Iraku, Iranu (Persji) i Afganistanu. Zresztą pakt powyższy został już parafowany w roku ubiegłym w Genewie.

Co do wizyty w Moskwy, Aras ma wyjaśnić dyplomacji sowieckiej, że nowa akcja Turcji w kierunku zbliżenia i współpracy z państwami wschodnimi, z Anglią i Włochami, w niczym nie dotknie węzłów przyjaźni, łączących Ankarę z Moskwą. Jak wiadomo, prasa sowiecka wyrażała niepokój z powodu ostatnich posunięć dyplomacji tureckiej na terenie polityki międzynarodowej.

**POLSKI CZERWONY KRZYŻ ratuje ludność dotkniętą klęskami powodzi, pożarów i epidemii. —**

**Tajemnicze morderstwo pod Bagnolles**

**Ofiarami są dwaj żydowscy dziennikarze z Florencji**

Paryż, 13. 6. (PAT). W lesie w okolicy Bagnolles d'Orne znaleziono zwłoki zamordowanych dwóch Włochów, braci Roselli, dziennikarzy, antyfaszystów. Obaj bracia wystąpili w swoim czasie z włoskiej partii socjalistycznej i założyli frakcję socjalistyczną, niezależną od międzynarodówek. Do Francji przyli oni w r. 1929 i założyli dziennik antyfaszystowski. Jeden z nich został profesorem ekonomii politycznej w Genewie, poza tym był członkiem włoskiej Ligi Obrony Praw Człowieka. Policja prowadzi dochodzenia, poszukując sprawców morderstwa.

Zwłoki braci Roselli znaleziono w lesie

w odległości dwóch kilometrów za Bagnolles, w bliskim sąsiedztwie szosy, na której stał porzucony samochód.

Na ciele jednego z zabitych znać ślady rany od kuli pistoletowej na wysokości skroni. Na ciele drugiego widniała rana na wysokości serca. W pobliżu znaleziono nóż o oksydowanym ostrzu, z wrytymi na ostrzu literami: „R. O.“. W kieszeni Carlo Roselli było 25 tys. franków, co wskazywało, że morderstwo nie miało charakteru rabunkowego.

Obaj Włosi przybyli do Bagnoles wczoraj, tj. w dniu, w którym popełniono zabójstwo.

Ag. Havasa donosi z Rzymu:

Ofiary tajemniczego zabójstwa w Bagnoles, Carlo i Nello Roselli, pochodziły z znanej rodziny żydowskiej we Florencji. Matka Amelia była literatką i owdowiała wkrótce po zamążpójściu. Niemal do ostatniej chwili mieszkała z synem swym Nello, jego żoną i czworgiem dzieci we Florencji.

Carlo był profesorem w Genewie. Łączyły go węzły przyjaźni z licznymi wybitnymi byłymi członkami włoskiej partii socjalistycznej, a szczególnie z przywódcą partii Turattim, któremu ułatwił w swoim czasie ucieczkę z Włoch i skazany był na deportację na Wyspy Kanaryjskie, skąd uciekł razem z synem b. premiera włoskiego Nitim.

Nello po ucieczce Turatti'ego był również zatrzymany, lecz wkrótce go zwolniono jako nie mającego nic wspólnego z tą sprawą.

**KTO ZWYCIĘZY?**

Oto pytanie, które zelektryzowało wszystkie umysły. Prawdziwa walka rozpocznie się 22 czerwca. Zwycięzą odważni. Do walki należy stanąć z pełną bronią w ręku tj. z losem I-ej klasy, nabytym w Kolekturze J. Wolanow. Warszawa, Marszałkowska 154, Konto P. K. O. 18.814.

**Straty włoskie w Hiszpanii**

Rzym, 13. 6. — Opublikowano trzecią z kolei listę Włochów, poległych w Hiszpanii w walkach na froncie madryckim w dniach pomiędzy 8 a 18 marca. Ilość poległych Włochów, na zasadzie 3 opublikowanych dotychczas spisów, wynosi 266. Opublikowana obecnie lista zawiera 176 nazwisk m. in. nazwisko konsula generalnego milicji faszystowskiej (odpowiednik generała brygady w wojsku) Alberto Liuzzi, który padł pod Guadalajarą.

**Stoimy orzed koleem szczęścia**

O zdobyciu pieniędzy marzą wszyscy najgoręcej ci, którym życie skąpi uśmiechów i radości. Zdobywać pieniądze nie jest jednak rzeczą łatwą w dzisiejszych czasach. Więc ten i ów próbuje szczęścia na drodze hazardu. W grach hazardowych nie wiadomo, ile można wygrać — co ważniejsze — nie wiadomo, ile można przegrać. Wygrywa jeden, przegrywa za kreteśm stu. Tu jest reguła. Na tej drodze do pieniędzy się nie dojdzie. Każdy rozsądny człowiek rozumie, że cierpliwość i wytrwałość jest w życiu konieczna. Dla każdego jest jasne, że tylko spokojna, celowa, nie narażająca na uszczerbek materialny gra może prowadzić do pożądanego celu — do wygranej. Tą grą jest gra na Loterii Państwowej. Na tysiące liczy się już dzisiaj ludzi, którzy zapewnili sobie jutro i patrzą pogodnie w przyszłość dzięki losom zakupionym w znanej ze szczęścia kolekturze J. Wolanow. Zbliża się ciągnięcie I-ej klasy, spieszcie więc wszyscy po losy do kolektury J. Wolanow, Warszawa, Marszałkowska 154. Zamówienia zamiejscowe załatwia się odwrotnie. Konto P. K. O. 18.814.

**Olbrzymi pożar w Łodzi**

**Zagrożona była cała dzielnica — Milion zł strat**

W ciągu soboty na terenie całej Polski zamotowano olbrzymią falą pożarów, których przyczyną stała się przeważnie susza i długotrwałe upały.

W Łodzi o godz. 9 rano, wybuchł wielki pożar w dzielnicy Bałuty w domu Rajzema, Reicha przy ul. Łągiwnickiej 13. Dzielnica Bałuty w Łodzi należy do niezwykle gęsto zabudowanej, przeważnie małymi, drewnianymi domkami.

Ogień, który rozszerzył się niezmiernie szybko, wzbudził niesłychaną panikę wśród miejscowej ludności. Na miejsce pożaru wyruszyły wszystkie łódzkie oddziały straży ogniowej, oraz stare wezwane ze Zgierza i Pabjanic. Akcja ratunkowa była utrudniona przez brak wody, którą trzeba było dowozić z odległych stosunkowo ulic

Władze, po opanowaniu paniki, przystąpiły do ewakuowania kilkuset rodzin w zagrożonych budynków. Przez krótką chwilę zachodziła obawa, że pastwa pożaru padnie cała dzielnica. Razem spłonęło dziewięć domów mieszkalnych oraz skład desek.

W czasie akcji ratowniczej, niezmiernie

utrudnionej wąskością ulicy, cudów bohaterstwa dokonywali strażacy, ratując z narażeniem własnego życia lokatorów płonących budynków.

Ofiarą obowiązku padło 12 strażaków, z których czterech odniosło ciężkie uszkodzenia ciała. Wszystkich przewieziono do szpitala.

Pożar zdołano zlokalizować dopiero ok. godz. 14. Do późnego wieczora czuwała na miejscu pożaru straż ogniowa, dogaszając zgłiszcząca. Bez dachu nad głową zostało 150 rodzin. W akcji ratowniczej brało udział 7 karetok pogotowia. W czasie pożaru na ra-

tunek pośpieszyło również wojsko, które skierowało na miejsce pożaru kompanię saperów. Zanotowano 18 wypadków poparzeń i zatrucia gazami. Poza strażakami przewieziono do szpitala 11 osób cywilnych, które odniosły poparzenia.

Na miejscu pożaru obecny był przez cały czas wojewoda łódzki.

Pożar nie przybrał tylko dlatego większych rozmiarów, że nie było wiatru. Straty spowodowane pożarem obliczane są pozbliżnie na z górą milion złotych. Pożar sobotni był największym, jaki nawiedził Łódź, w czasie ostatnich lat 30.

**Jutro reportaż z Włocławka**

W jutrzejszym numerze i dni następnych ukazywać się będą niezwykle interesujące reportaże, impresje naszych współpracowników redakcyjnych, którzy odbyli podróż samochodem po ziemi dobrzyńskiej, kujawskiej i wrażeńmi swymi podzielą się z czytającym ogółem.

We wtorek pierwszy reportaż z Włocławka p. t. „S z l a k i e m z i e m przylączonych do Pomorza“.



# Sport i Kultura Fizyczna

Nasz tygodniowy Dodatek Sportowy

## Eliminacja juniorów przed meczem lekkoatletycznym Pomorze-Poznań

Bydgoszcz posiada doskonały narybek

W Bydgoszczy odbyły się lekkoatletyczne mistrzostwa Pomorza juniorów. Startowało 62 zawodników z Torunia, Gdyni, Inowrocławia i Bydgoszczy.

Skok o tyczce: Dykier Bydgoszcz 3,15, przed Kniolą 3,04 i Geller Inowrocław 2,82. Rzut kulą (5 kg): 1) Breziuk Toruń 13,39 2) Maciejewski Bydgoszcz 13,27; 3) Dąbrowski Bydgoszcz 13,14.

Rzut dyskiem (1 kg): 1) Dykier 46,75; 2) Kaszubowski Bydgoszcz 46,55; 3) Maciejewski Bydgoszcz 43,55.

Rzut oszczepem (600 gr.): 1) Dykier Bydgoszcz 49,72; 2) Kaszubowski 49,14; 3) Maciejewski Bydgoszcz 45,91.

Bieg 60 m.: Drzewica Toruń 7,5; 2) Dębowski Bydgoszcz 7,7; 3) Sitas Gdynia 7,8.

Bieg 100 m.: Dębowski Bydgoszcz 11,9; 2) Drzewica Toruń 12,2; 3) Sitas 12,3.

Bieg 500 m.: Szlagowski Bydgoszcz 1,15,8 2) Bonin Bydg. 1,17,1; 3) Zakrzewski Toruń 1,18,3.

Bieg 1500 m.: Szczygielski Toruń 4,43,4; 2) Szlagowski 4,45,8; 3) Bonin.

Sztafeta 4 razy 75 m.: Sokół Bydgoszcz 36,5; Polonia, która przyszła pierwsza została zdyskwalifik.; 2) KPW Pomorzanie Toruń 36,8.

Sztafeta 4 razy 200 m.: Polonia Bydgoszcz 1,44,6; 2) Sokół 1,44,9.

Skok w dal: Dądolewski Bydgoszcz 6,02; 2) Sitas Gdynia 5,79; 3) Sacha 5,70.

Skok wzwyż: 1) Borajkiewicz 1,71 2) Wiśniewski Bydgoszcz 1,55; 3) Kniola 1,55.

Trójskok: Borajkiewicz 12,64; 2) Przybylski Bydgoszcz 12,51; 3) Sacha 12,28.

Zawody powyższe były eliminacją do meczu reprezentacji Pomorza i Poznania

juniorów, które odbędą się w dniu 26 bm w Bydgoszczy.

Lekkoatletyczne mistrzostwa juniorów wykazały że Bydgoszcz posiada świetny narybek, Prawie wszystkie pierwsze miejsca zajmują zawodnicy z Bydgoszczy uzyskując w niektórych konkurencjach doskonały wynik.

Trochę więcej opieki, ze strony władz powołanych do kierowania młodzieżą a wów czas osiągniemy zwycięstwa na bieżniach zagranicą

## Międzynarodowy czwórmecz piłkarski w Poznaniu

Warta zdobywa pierwsze miejsce

W Poznaniu w sobotę rozpoczął się międzynarodowy czwórmecz piłkarski, zorganizowany przez Wartę z okazji jubileuszu 25-lecia istnienia klubu. Udział w czwórmeczu biorą: Fortuna z Lipska, Wisła krakowska, LKS i gospodarze. Pierwszego dnia rozegrano dwa spotkania. Warta w pierwszym meczu pokonała zdecydowanie LKS 9:3 (4:1). W drugim spotkaniu Wisła krakowska pokonała Lipską Fortunę 32 (1:2).

## Mistrzostwa lekkoatletyczne miasta Torunia

Dunecki z KPW Pomorzanie ustanawia nowy rekord Pomorza w skoku w dal

Doświadczone 17-tu (siedemnastu) zawodników startowało w ubiegłą niedzielę na mistrzostwach lekkoatletycznych miasta Torunia.

Mimo nielicznej garstki zawodników, wyniki uzyskane na mistrzostwach Torunia świadczą o podniesieniu się poziomu lekkoatletyki w Toruniu.

Bohaterem dnia był Dunecki z K. P. W. „Pomorzanie”, który zdobył 3 mistrzostwa, ustanawiając nowy rekord Pomorza w skoku w dal. Dzięki niedbalstwu Pom. Okr.

Zw. Lekk. z Bydgoszczy rekord ten nie będzie zatwierdzony z powodu braku kompletności sędziowskiego. Na jakieś 2 tygodnie przed zawodami Miejski Komitet W. F. i P. W. w Toruniu zwrócił się do Pom. Zw. Lekk. o wyznaczenie miejscowych sędziów, naco Pom. Okr. Zw. Lekk. nawet nie odpowiedział. Niewątpliwie Dunecki swój sukces powtórzy w nadchodzącą niedzielę na mistrzostwach lekko. Pomorza.

WYNIKI TECHNICZNE SA NASTĘPUJĄCE

- bieg 100 m.
1. m. Dunecki K. P. W. Pomorzanie 11,2 sek.,
  2. m. Kurtz K. P. W. Pomorzanie 11,6 sek.,
  3. m. Jaruszewski K. P. W. Pomorzanie 12 sek.,

### PCHEŃCIE KULA

1. m. Krygier K. P. W. Pomorzanie 12,86 m.,
2. m. Dunecki K. P. W. Pomorzanie 12,33 m.,
3. m. Drzycimski P. P. W. 11,84 m.

### SKOK O TYCZCE

1. m. Krajnik K. S. M. Mokre 2,90 m.,
2. m. Świtalski Sokół 2,82 m.,
3. m. Neukirchen Sokół 2,70 m.

### RZUT DYSKIEM

1. m. Krueger K. P. W. Pomorzanie 35,48 m.,
2. m. Drzycimski P. P. W. 33,95 m.,
3. m. Dunecki K. P. W. Pomorzanie 33,18 m.,

### BIEG 110 M. PRZEZ PŁOTKI

1. m. Dunecki K. P. W. Pomorzanie 17 sek.,

### BIEG 800 M.

1. m. Jaruszewski K. P. W. Pomorzanie 2,11,5 min.,
2. m. Krajnik K. S. M. Mokre 2,11,6 min.,
3. m. Sturkiewicz 2,13 min.,

### SKOK WZWYŻ

1. m. Drzycimski P. P. W. 1,70 m.,
2. m. Kurtz K. P. W. Pomorzanie 1,65 m.,
3. m. Osmański K. S. M. Mokre 1,60 m.

### BIEG 5000 m.

1. m. Poliński Sokół 16,53 min.
- Poza konkursem startowali Szymański, Szyperski i Kaźmierczak wszyscy z K. P. W. Pomorzanie i w tej kolejności ukończyli bieg, czas 1-go 16,26,2 min., 2-go 16,50-min., 3-go — 17,47 min.. Startujący z Politejskim, Drogokopiec i Świtalski odpadli.

### RZUT OSSZCZEPEM

1. m. Lendzin W. K. S. Flota 49,95 m.,
2. m. Żwirnek nestor 48,96 m.
- 3) m. Kruger K. P. W. Pomorzanie 48,97

### SKOK W DAL

1. m. Dunecki KPW. Pomorzanie 6,68 m.
2. m. Kurtz K. P. W. Pomorzanie 6,15 m.,
3. Kulecki K. P. W. 6,10500.

### SZTAFETA 4x100

K. P. W. Pomorzanie w składzie: Kurtz, Jaruszewski, Kulecki i Dunecki w czasie 46,3 sew.

## Poraz pierwszy odbyły się w Polsce międzyskolne zawody bokserskie

W Bydgoszczy odbył się pierwszy w Polsce mecz bokserski międzygimnazjalny pomiędzy drużyną gimnazjum Kopernika a drużyną Szkoły Przemysłowej. Mecz wykazał, że element uczniowski jest doskonałym narybkiem dla sportu bokserskiego. Kilku zawodników wykazało świetną technikę, szczególnie Benoit, Szlachta i Gruchala. Ogólny wynik meczu 10:6 dla gimnazjum Kopernika.

## Drugie zwycięstwo Jędrzejewskiej w Anglii

Mecz finałowy o mistrzostwo hr. Kentu między Jędrzejowską a drugą rakieta Ameryki mis Marble — Jędrzejowska wygrała zdecydowanie 6:1 9:11 6:1. Dzięki temu zwycięstwu Jędrzejowska zdobyła wielce zaszczytne mistrzostwo Hrabstwa Kentu.

Dwukrotne zwycięstwo Jędrzejowskiej na terenie Anglii: w ub. sobotę na mistrzostwach klubu St. Georges Hill, a obecnie w mistrzostwach hrabstwa Kentu — wywołało w Anglii bardzo duże zainteresowanie.

## Piłka nożna

### SKROMNY SUKCES RUCHU NAD POLONIĄ KARWIŃSKĄ

W wielkich Hajdukach odbył się w niedzielę ciekawy mecz piłkarski pomiędzy mistrzem Polski Ruchem a mistrzem Polonii zagranicznej Polonią z Karwiny. Zwyciężył Ruch niezastudzenie 2:1 (2:0).

Mecz nie wywołał większego zainteresowania gromadząc na stadionie tylko 1500 widzów.

### POLONIA MISTRZEM STOLICY W PIŁKARSTWIE

W Warszawie w meczu o mistrzostwo klasy A okręgu warszawskiego Polonia pokonała Granat ze Skarżyska 7:1 (2:0). Dzięki temu zwycięstwu Polonia zdobyła mistrzostwo klasy A okręgu warszawskiego.

### UNION-TOURING MISTRZEM PIŁKARSKIM OKRĘGU ŁÓDZKIEGO

Po niedzielnych zawodach o mistrzostwo klasy A, okręgu łódzkiego wyjaśniła zupełnie sytuację grupy czołowej. Mistrzostwo Łodzi zdobył definitywnie Union-Touring i reprezentować będzie Łódź w rozgrywkach o wejście do Ligi.

### GOPLANIA INOWROCŁAWSKA ŻEGNA POMORSKĄ „A” KLASĘ

Gopłania z Inowrocławia rozegrała w Bydgoszczy decydujące o spadku z pomorskiej A klasy spotkanie z B. K. S. Polonia przegrywając 1:6 (0:4). Tym samym K. Gopłania definitywnie spada z A-klasy pomorskiej.

Drużyna W. K. S. Inowrocław dzięki przypadkowemu zwycięstwom nad mistrzem Pomorza Gryfem 1:0 i Polonią 1:0 utrzymała się w „A” klasie.

### SROMOTNA PORAZKA WICEMISTRZA POMORZA, T. K. S. „29” w BYDGOSZCZY

Po odbyciu tegorocznych rozgrywek a klasowych wicemistrz Pomorza T. K. S. 29 z Torunia spotkał się w Bydgoszczy w meczu towarzyskim z b-klasową drużyną K. S. Ciszewski, przegrywając w stosunku 1:9 (0:5).

T. K. S. „29” wybrał się do Bydgoszczy z rezerwowym składem. Miejsce, starszych kolegów zajęli młodzież, którzy musieli ulec dobrze usposobionej w tym dniu drużynie K. S. „Ciszewski” — kandydata do pomorskiej „A” klasy. Zawodowcy T. K. S. „29” grali bez ambicji dopuszczając do tak wysokiej porażki.

### PIŁKARSKIE MISTRZOSTWO POMORZA

W Grudziądzu rozegrano mecz piłkarski o mistrzostwo Pomorza juniorów pomiędzy K. S. Wisłą i PPW.

Mecz zakończył się zwycięstwem Wisły w stosunku 3:2 (3:0). Sędziował chorąży Cichaczewski.

### Rotholz pokonał Spodenkiewicza w meczu I. K. P. — Gwiazda

Mecz bokserski pomiędzy I. K. P. a warszawską Gwiazdą zakończył się wynikiem remisowym co jest sukcesem drużyny warszawskiej. Najciekawszym spotkaniem był mecz pomiędzy Rotholzem a Spodenkiewiczem. Zwyciężył na punkty Rotholz.

## Mistrzostwo tenisowe Polski w klasie „B”

TKLT. bile K. T. Wejherowo 6:1

W niedzielę na Kortach Toruńskiego Klubu Lawn Tenisowego w Toruniu rozegrany został mecz tenisowy o mistrzostwo międzyklubowe Polski w grupie pomorskiej pomiędzy gospodarzami a Klubem Tenisowym z Wejherowa. Gry stały na niskim poziomie. Silny wiatr utrudniał grę. Najpiękniejszą walkę dnia stoczył Bojanowski mistrz Torunia w spotkaniu z Altschuelerem b. mistrzem Polski juniorów, zajmującym 8-me miejsce wśród czołowych rakieta Polski. Na wyróżnienie zasługuje również p. Tomaszewska która grając z partnerem Herdegenem walczy przyczyniła się do zwycięstwa nad najlepszą parą wybrzeża morską Pakówną—Altschuelerem.

### WYNIKI TECHNICZNE

Na pierwszym miejscu wymieniamy zawodników T. K. L. T.

W ostatnim dniu zawodów w walce o I-sze miejsce Warta pokonała zdecydowanie Wisłę w stosunku 5:1 (1:0), zaś o trzecie miejsce Ł. K. S. po ładnej grze pokonał Fortunę z Lipska w st. 3:0 (1:0).

Pierwsze miejsce w międzynarodowym czwórmeczu piłkarskim zajęła Warta, 2 m. Wisła krakowska, 3 m. Ł. K. S., a ostatnie Fortuna z Lipska.

**GRA POJEDYŃCZA PAN**  
Denenfeldowa — Pankówna 6:2, 6:1.

**GRA POJEDYŃCZA PANÓW**  
Bojanowski — Altschueler 4:6, 6:0, 6:4, Herdegen — Altschueler 4:6, 1:6, Bojanowski — Richert 6:1, 6:3, Herdegen — Richert 5:7, 6:1, 6:2.

**GRA PODWÓJNA PANÓW**  
Bojanowski, Herdegen — Altschueler, Pietrzycki 6:2, 6:4.

**GRA MIESZANA**  
Tomaszewska, Herdegen — Pankówna, Altschueler 6:4, 6:2.

Ogólny wynik 6:1 dla T. K. L. T.

Zwycięstwem tym toruńczycy zakwalifikowali się do finału w grupie pomorskiej, gdzie spotkają się prawdopodobnie z K. S. Olimpia Grudziądz.

Organizacja zawodów bez zarzutu.

## Kolarskie mistrzostwo Polski na szosie

**Katowice (PAT).** W niedzielę odbyły się w Katowicach w ramach wyścigów kolarskich o puchar i nagrody wydawnictwa „7 groszy” dwa wyścigi kolarskie o mistrzostwo Polski w klasie A i B.

**Klasa A. o mistrzostwo Polski na 125 km.**

1) Starzyński (Syrena Warszawa) w czasie 3:21:50; 2) Wasilewski (Fort Bema) — 3:21:50; 3) Napierała (Fort Bema) 3:21:50; 4) Wandor (Legia Kraków) 3:21:50. W biegu powyższym zawodnicy warszawscy wygrali zdecydowanie jednak niespodziewanie do brzo wypadł Wandor z Krakowa, który od

początku do końca biegu jechał w czołówce.

**Klasa B. mistrzostwo Polski na 125 km.**

1) Kapiak Józef (Warszawianka) w czasie 3:19:12; 2) Urbaniak (Okęcie) 3:19:12; 3) Kapiak Mieczysław (Warszawianka) 3:19:12

**Wyniki grupy regionalnej śląskiej na 125 km**

1) Wyglenda (Stadion Chorzów) 3:37:12;

2) Rurański (Ruch) 3:37:12; 3) Nowaczek (Stadion) 3:37:12.

**Wyniki niestowarzyszonych na trasie 68 km**

1) Niechoj Wilhelm (Zory) 2:18:14; 2) Ples (Unia Sosnowiec) 2:18:14; 3) Gołczyk (Unia Sosnowiec) 2:18:14.

## Międzynarodowe zawody konne w Sopotach

Por. Rylke na koniu Bimbus zdobył nagrodę Sopot

W piątek po południu rozpoczęły się na placu wyścigowym w Sopotach międzynarodowe zawody konne, w których biorą udział ekipy wojskowe: Polski, Lotwy, i Niemiec, oraz różni jeźdźcy cywilni.

Otwarcie zawodów sprzyjała piękna pogoda. Przybyły też liczne tłumy publiczności. Zawody rozpoczęły się parcoucours o nagrodę gdańskiej izby rolniczej. Nagrodę tę zdobył rotmistrz armii niemieckiej Sperling z Olsztyna.

Pierwszy dzień zawodów przyniósł też wielki sukces ekipie polskiej. Otóż w konkurencji o nagrodę miasta Sopot w skokach obliczonych na czas zdobył por. Rylke z Centrum Wyszkozenia Kawalerii w Grudziądzu na koniu Bimbus uzyskując najlepszy czas 66 sek. Drugie miejsce zajął kpt. Nelke na koniu Neudeck (83 sek.), trzecie ppor. Peri-Mueckenberger na koniu Nachtmarsch (84 sek.), czwarte por. Żelewski z CWK w Grudziądzu na koniu Wizja (84 sek.), piąte Temme na koniu Barkas (85 sek.), szóste Wenck na koniu Lustig (89 sek.), siódme i ósme por. Skulicz z CWK w Grudziądzu na koniu Aroza (92 sek.) i na koniu Sztandar

(również 92 sek.), dziewiąte por. Orels (Lotwa) na koniu Orebs (93 sek.).

W drugim dniu zawodów odbyły się konkursy dla członków oddziałów konnych SA. i SS. oraz dla jeźdźców młodocianych.

W zawodach tresury koni o nagrodę gdańskiego towarzystwa jazdy kennej uplasował się rotmistrz Kulesza na koniu Ben Hur (CWK. w Grudziądzu) na drugim miejscu, zaś w skokach myśliwskich o nagrodę Gdańska zwyciężył znany jeździec niemiecki Temme, zaś z pośród jeźdźców polskich por. Skulicz na Sztandarze został czwartym.

### K. P. W. Pomorzanie w Poznaniu

W Poznaniu odbyły się liczne spotkania gier sportowych:

W siatkówce panów KPW. Pomorzanie pokonał Wartę 2:1. KPW. Poznań pokonało Wartę również w stosunku 2:1.

W koszykówce mistrz Polski AZS. zwyciężył Wartę zdecydowanie 85:18 (35:6).

W hasezie panie KPW. Pomorzanie pokonały Wartę 6:1 (1:1).



# Robotnicy „Pe-Pe-Ge” w Grudziądzu domagają się zamówień dla swej fabryki

## Międzysezonowa przerwa w produkcji

Pewne czynniki, którym zależy na sianiu zamętu i paniki, rozpuszczają pogłoski, jakoby zakłady „Pe-Pe-Ge” miały być zamknięte na zawsze. W rzeczywistości jednak nastąpiła obecnie — jak zwykle — tylko międzysezonowa przerwa w produkcji. Zarząd firmy „Ardal”, dzierżawiący zakład Pe-Pe-Ge w Grudziądzu, dokłada wszelkich starań dla uzyskania jak największej ilości zamówień, by mieć możliwość zatrudnienia w sezonie zimowym maksymalnej ilości robotników.

Pierwszorzędne znaczenie dla stanu zatrudnienia w zakładach „Pe-Pe-Ge” w Grudziądzu ma przydział zamówień wojskowych i urzędowych i niewątpliwie nie byłoby obecnej przerwy w pracy, gdyby te zamówienia zostały już przydzielone.

W związku z zarządzoną przerwą, odbyło się dnia 11 bm. zebranie wszystkich robotników i robotnic „Pe-Pe-Ge” pod przewodnictwem przewodniczącego Wydziału Robotniczego p. A. Kłobuckiego, na którym uchwalono następującą rezolucję:

„Wobec przerwy w produkcji, rozpoczynającej się od dnia 12 bm. spowodowanej brakiem zamówień, zwracają się robotnicy i robotnice zakładów „Pe-Pe-Ge” wydzierżawionych przez firmę „Ardal” do władz miarodajnych, aby spowodowały, żeby firmie „Ardal” zostały udzielone dla zakładów „Pe-Pe-Ge” zamówienia rządowe i samorządowe, by tym sposobem dać możliwość uruchomienia zakładów i w następstwie nas uratować od śmierci głodowej.

Jesteśmy głęboko przekonani, że odnośne władze zainteresują się naszym

losem i przez szybkie udzielenie zamówień przyjdą nam z pomocą.

Upoważniamy Wydział Robotniczy do interwencji u miarodajnych władz.”

Na marginesie tej rezolucji zaznaczyć należy, że Grudziądz jest miastem pomorskim o największym nasileniu bezrobocia. Tutaj jest też największe napięcie, o czym świadczą powtarzające się co pewien czas strajki; byłoby więc wskazane, by nie dopuszczono do zwiększenia się szeregu bezrobotnych w Grudziądzu.

## Rehabilitacja lekarza dr. Oszwałdowskiego ze Swiecia

### Sąd Okr. w Grudziądzu uwolnił oskarżonego od winy i kary

W ub. sobotę Sąd Okręgowy w Grudziądzu ogłosił wyrok w sensacyjnym procesie lekarskim, w którym jako pod sądny występował dr. Oszwałdowski, lekarz - ordynariusz szpitala w Swieciu, oskarżony o nieumyślne spowodowanie śmierci swego pacjenta prof. Treichla przez operację przepukliny.

Sąd uwolnił dr. Oszwałdowskiego od winy i kary.

W uzasadnieniu wyroku przewodniczący trybunału podkreślił, że przewodniczący wyrok winy dr. Oszwałdowskiego. Dokonując operacji pacjenta ś. p. prof. Treichla, uczynił to na własną jego prośbę i w najlepszej wierze.

Nazajutrz po operacji prof. Treichel

ulegił atakowi drgawkowemu, którego przyczyny biegli, przeprowadzający sekcję zwłok, nie stwierdzili.

Prof. Treichel był ruiną człowieka, czego najlepszym dowodem, że operacja, która powinna trwać najwyżej 15 minut, trwała godzinę. Kilkakrotnie w okresie poprzedzającym operację, ś. p. prof. Treichel ulegał zasnieniom. Opinia powołanych przez sąd biegłych lekarzy była wprawdzie podzielona jednakże nie ustaliła winy dr. Oszwałdowskiego z art. 230 kodeksu karnego.

W tych warunkach sąd orzekł uwolnienie oskarżonego od winy i kary oraz poniesienia kosztów procesu przez Skarb Państwa.

## Kijem zabił kobietę

### Tragiczny epilog sąsiedzkiej bójk

W Subkowach w pow. tczewskim wywiązała się bójka pomiędzy robotnikami rolnymi Wojciechem Błońskim i Józefem Stępnem. Do bójk wtrąciły się żony obu mężów, biorąc udział w awanturze.

Podczas bójk wszyscy, a szczególnie kobiety odnieśli różne okaleczenia, przy czym bardziej ucierpiała żona Błońskiego.

Gdy zdawało się, że spór już został zlikwidowany, 19-letni Zygmunt Stępień nie mogąc darować żonie Błońskiego urazu uderzył ją jeszcze tak mocno kilkakrotnie w głowę kijem, że ta już przedtem krwawiąca od otrzymanych ran padła trupem na miejscu. Zabójstwo to wywołało w Subkowach silne poruszenie. Zabójcę aresztowano.

# Niezwykłe harce pioruna

## w czasie sobotniej burzy nad Gdynią

### W Rumii piorun poraził matkę karmiącą niemowlę, trafiając w medalion zawieszony na szyi

W sobotę po kilkunastu upałach nad Wybrzeżem przeszła burza z piorunami. Burza ominęła Gdynię, przechodząc bokiem i nie wyrządzając żadnych szkód w mieście. Przez kilka godzin, z dużymi przerwami, padał jedynie drobny deszczyk co w następstwie przyczyniło się do znacznego obniżenia się tem-

peratury.

W bliższej okolicy Gdyni na Wybrzeżu, zanotowano jedynie dwa uderzenia pioruna w Rumii.

W jednym wypadku piorun uderzył w dom nie wyrządził nikomu najmniejszej krzywdy. W sąsiedztwie tego miejsca około godz. 21 uderzył piorun

w nowo wybudowany barak murywany, zamieszkały przez rodzinę pracownika firmy Bergenske, Kostucha. Piorun stopił wszystkie przewody instalacji świetlnej, które nie były jeszcze połączone z siecią, ponadto skruszył w kilku miejscach tynk z sufitu i ścian.

Biegąc po drutach sieci elektrycznej, zainstalowanej w mieszkaniu — piorun wpadł do pokoju, w którym znajdowała się 33-letnia żona Kostucha, Zofia, karmiąca 12-tygodniowego chłopczyka, Brunona. Kobieta siedziała w pobliżu ściany, w której pod tynkiem mieścił się drut sieci elektrycznej. W chwili, gdy w budynku uderzył piorun — ze ściany tej trysnął cienki strumyk ognia, który uderzył w metalowy medalion zawieszony na szyi matki, karmiącej dziecko.

Skutki tego uderzenia były wręcz niezwykle. Kobieta wraz z dzieckiem doznały jedynie lekkiego porażenia, wychodząc z sytuacji tej z życiem. Piorun obiegając metalowy łańcuszek, przytrzymujący medalik — pozostawił natomiast na szyi cudem ocalonej kobiety krwawe, niby lancetem lekarskim z niezrównanym mistrzostwem przez chirurga wycięte pasmo, które w miejscu, gdzie w czasie karmienia dziecka na lewej piersi spoczywał medalik, zamieniło się w równą, krwawiącą ranę.

Bolesne oparzeliny (I i III stopnia) opatrzył lekarz pogotowia Ubezpieczalni Społecznej.

## Łuny pożarów nie znikają

We wsi Paproty w gm. Żele w pow. rypińskim spalił się cały dom mieszkalny wraz z urządzeniem Wacława Frankowskiego, w tym i żywy inwentarz, powodując stratę 12 tys. zł. Pożar powstał w zabudowaniach sąsiada Piotra Zuchowskiego, — gdzie żona gospodarza, Janina, pragnąc przyspieszyć ugotowanie obiadu wyniosła część sadz z komina na śmietnik stojąc opodal domu. Przebieg pożaru był dramatyczny. Na widok płonącego dachu nadbiegli mąż by wynieść z izby dwoje śpiących dzieci, przerażona też ogniem Zuchowska u siłowała odnaleźć znajdującego się obok do mu 3-letniego synka. Wracając z pod płonącej szopy uległa ona i dziecko dotkliwym poparzeniom, dzieci starsze również odniosły tak silne oparzeliny, że jedno z nich zmarło na miejscu a drugie dogorywa w szpitalu. Biorąc udział w akcji ratunkowej sołtys Komorowski i służąca Zdzisława Studowska również odnieśli ciężkie oparzenia od płomieni, przez które się przedzierali. Prócz tego spaliły się dom i obora Jana Ko-

chańskiego. W spalonej także szopie Kochański miał zgromadzony materiał budowlany na postawienie nowego domu.

Pod Orlowem w lasach państwowych znowu paliło się ub. soboty. Na miejsce ognia przybyła jedna z pierwszych straży z Podgórza oraz gminne z okolicy. Podobnie spaliło się ponad 1 ha lasu w leśnictwie Czubek w pow. starogardzkim.

W Toruniu w nocy z soboty na niedzielę spaliła się szopa na terenie zakładów wojskowych na Bydgoskim. Wielki pożar, który szeroką łuną zajaśniał nad całym miastem, ugasili wspólnymi wysiłkami straż ogniowa miejska i baon saperów, który podał tłumnie na ratunek. Przyczyna ognia nieznaną.

Ze wszystkich stron od korespondentów otrzymujemy ponadto wiadomości o drobniejszych pożarach. Oczekiwana burza a przynajmniej deszcz, zwłaszcza w okręgu toruńskim, nie nastąpiły. Ziemia, lasy i budynki wysuszone są do granic możliwości

## Niezdolność do pracy zawodowej a obowiązek ubezpieczenia

Wobec szeregu wątpliwości, Zakład Ubezpieczeń Społecznych wyjaśnił, że pracownik umysłowy, który w chwili rozpoczęcia swego zatrudnienia był zdolny do wykonywania zawodu i podlegał obowiązkowi ubezpieczenia pracowników umysłowych, a następnie utracił powyższą zdolność, przestaje podlegać obowiązkowi ubezpieczenia, niezależnie od tego, czy faktycznie pozostaje nadal w zatrudnieniu jako też od tego, czy nabył prawo do renty inwalidzkiej lub starczej.



**Sokoli!**

„W zdrowym ciele — zdrowy duch!”  
Ćwiczcie, aby wykształcić sprawność sokolci, na

**VIII. Złocie w Katowicach**

### Gdańsk

— Zgodna współpraca organizacji polskich. Dzięki połączeniu się Gminy i Związku Polaków w jedną organizację daje się zauważyć na każdym polu pracy społecznej coraz silniej wzrastająca konsolidacja żywiołu polskiego w Wolnym Mieście. Objawia się to pocieszająco.

— Ceny produktów ziemnych. Pierwsze ziemniaki t. zw. młode kartofle sprzedawano w piątek po 65 fen. za funt, świeże grzybki po guldenie i 20 fen., pomidory po 1,40—1,60 frn.

— Niemcy szkolą swych marynarzy na żaglowcach frachtowych odbywających normalne rejsy z ładunkiem od portu do portu. Przyszli adepci sztuki morskiej figurują na okrętach tych jako chłopcy okrętowi.

— Wreszcie uregulowano sprawę ubezpieczeń społecznych pomiędzy Rzpłitą Polską a Wolnym Miastem. Szczegóły porozumienia podamy obszernie w innym dziale.

**Bezpłatne badanie radia**  
przeprowadzają nasi technicy u klientów w domu, niezależnie od marki aparatu i lamp. Udzielamy porady jak poprawić odbiór.

Zgłoszenia przyjmują firmy:  
**G. T. E.** Inż. **T. Wierzchowski**  
inż. T. Rusin Świętojańska 59  
Starowiejska 16 Tel. 28.38  
Tel. 27.72. **M. Z. E.**  
Mościckich 41a, tel. 29.67. 3512

## Przed zjazdem Akademików — Pomorzanie

Stoimy w przeddzień wielkiej manifestacji akademików Pomorzanie w Toruniu w dniach 19 i 20 bm. Trzeba, aby wszyscy Pomorzanie stanęli na wielki zew. Niechaj zapłonnie żywy znicz uczuć i miłości ziemi pomorskiej. Apelujemy do wszystkich, którym losy Polski i Pomorza nie są obojętne, aby wzięli gremialny udział w zjeździe.

## Gimnazja prywatne na Pomorzu z uprawnieniami gimnazjów państwowych

Pan Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego nadał począwszy od roku szkolnego 1937-38 uprawnienia państwowych gimnazjów następującym gimnazjom prywatnym Województwa Pomorskiego:

w Brodnicach: Prywatnemu Gimnazjum Żeńskiemu Towarzystwa Gimnazjum Żeńskiego;

w Chełmży: Miejskiemu Gimnazjum Koedukacyjnemu;

w Chojnach: Miejskiemu Gimnazjum Żeńskiemu;

w Gdyni: Prywatnemu Gimnazjum Męskiemu Towarzystwa Szkoły Średniej i Prywatnemu Gimnazjum Żeńskiemu S. S. Urszulanek;

w Gdyni - Orłowie: Prywatnemu Gimnazjum Koedukacyjnemu dr. Teofila Zegarskiego;

w Górnej Grupie: Prywatnemu Gimnazjum Męskiemu Towarzystwa Słowa Bożego w Kartuzach: Miejskiemu Gimnazjum Koedukacyjnemu im. H. Sienkiewicza;

w Kościerzynie: Prywatnemu Gimnazjum Żeńskiemu SS Urszulanek;

w Lubawie: Miejskiemu Gimnazjum Koedukacyjnemu;

w Pelplinie: Prywatnemu Gimnazjum Męskiemu Stołecy Biskupiej (Collegium Marianum);

w Toruniu: Prywatnemu Gimnazjum Męskiemu im. św. Józefa Zgromadzenia OO. Redemptorystów;

w Wejherowie: Prywatnemu Gimnazjum Żeńskiemu Zgromadzenia SS Zmartwychwstania Pańskiego.



## Z miasta

— Dyrekcje obydwu państwowych gimnazjów ogólnokształcących w Bydgoszczy (dawniej Klasycy i Humanistycznego) podają do wiadomości, że zgłoszenia kandydatów do klas od II do IV przyjmują do 15 czerwca 1937 r.

Egzaminy wstępne do klas od II—IV gimn. zaczęły się 21 czerwca br. o godz. 8. Zgłoszenia kandydatów do I kl. liceów przyjmują dyrekcje od 10 do 19 bm. Egzamin wstępny do I kl. licealnych rozpoczyna się 23 czerwca br. o godz. 8 rano.

W myśl zarządzenia władz szkolnych w roku szkolnym 1937-38 w Państw. Gimn. im. Marsz. J. Piłsudskiego w Bydgoszczy (dawniej Klasycy) będzie uruchomione liceum klasycy i przyrodnicze, w Państw. Gimn. im. Marszałka Rydza Śmigłego (dawniej Humanistyczne) liceum humanistyczne i matematyczno-fizyczne.

Dzieci urzędników państwowych korzystają z takich samych ulg, jak w liceach państwowych.

Rodzice względnie opiekunowie, zgłaszający do liceum składają w terminie do 19 bm. podanie do Dyrekcji danego liceum o przyjęcie — z wymienieniem wydziału na jaki kandydat ma zamiar uczęszczać. Do podania dołącza: a) dokument urzędu stanu cywilnego, b) świadectwo ukończenia gimnazjum ogólnokształc., c) świadectwa roczne (o ile kandydat je posiada) z klasy II, III i półroczne z kl. IV. Dokumentów tych nie składają kandydaci zgłaszający się bezpośrednio po ukończeniu tegoż gimnazjum, przy którym jest zorganizowane dane liceum.

Dyrekcje, przyjmujące zgłoszenia, poinformują kandydatów we właściwym czasie, czy egzamin będą zdawali, czy też będą od niego zwolnieni.

Kandydaci, zgłaszający się do liceum własnego Zakładu, będą zawiadomieni przez Dyrekcje gimn. do 16 czerwca br. o składaniu egzaminu względnie o zwolnieniu od niego.

Przed przystąpieniem do egzaminu kandydaci wpłacić mają tytułem taksy egzaminacyjnej zł. 10 przez PKO na właściwe konto Dyrekcji.

Zarazem Dyrekcje przypominają, że termin zgłoszenia kandydatów do klasy I gimnazjalnej upływa z dniem 15 czerwca br. Egzamin wstępny do kl. I rozpocznie się dnia 17 bm. o godz. 8.

— Zebranie plenarne Koła Instruktorów II klasy Polskiego Czerwonego Krzyża odbędzie się dnia 14 o godz. 19.30 punktualnie w świetlicy PCK przy ul. Cieszkowskiego 11. Na porządku obrad ważne sprawy.

— Organizacja Przystosowania Wojskowego Kobiet zawiadamia, że ostatnie przedwakacyjne zebranie towarzyskie odbędzie się we wtorek dnia 15 bm. o godz. 18 w świetlicy przy ul. Marszałka Focha 39. Zarząd zaprasza uprzejmie na zebranie członkinie gości i sympatki.

— Wystawa prac szkolnych. W prywatnej 6 kl. szkole powszechnej koed. pod wezw. św. Kazimierza w Bydgoszczy ul. Cieszkowskiego 6 I. piętro odbędzie się wystawa prac dzieci szkolnych od 16 do 30 b. m. Wystawę można zwiedzać codziennie od godz. 12 do 14 i od 17 do 18.

Bogaty zbiór prac dzieci wszystkich klas zainteresuje niewątpliwie szerokie koło rodzicielskie które będą mogły przekonać się o wysokim poziomie nauczania.

Blіszych informacji będzie udzielał personel nauczycielski.

## Kronika policyjna

— Zgubiła pierścionek brylantowy. Pielegniarka p. Irena Dąbrowska zgłosiła kradzież pierścionka złotego z brylantem. Jak się później okazało, pierścionek został zgubiony i się odnalazł.

— Fryzjerci skradli dwie brzytwy. Z mieszkania fryzjera p. Antoniego Waldowskiego przy ul. Długosza 4 skradziono 2 brzytwy i jedną parę nowych półbutków.

— Niesumieenny krawiec. P. Władysław Jarnath zam. przy ul. Parkowej 5 doniósł, że krawiec Andrzej Rasiak przywłaszczył sobie sztukę materiału na ubranie. Wszczęto dochodzenia policyjne.

— Kradzież zegarka. Z niezamkniętego mieszkania p. Leokadii Lewandowskiej zam. przy ul. Pomorskiej 21 skradziono zegarek złoty z łańcuszkiem wartości 150 zł.

— Ukradł rower. Z przed gmachu Kolejowej Ekspedycji Towarowej skradziono p. Józefowi Warczakowi zam. przy ul. Kordeckiego 28 rower wartości 70 zł.

— Kradzież w „Riwierze”. Gdy p. Franciszek Koralewski z ul. Gdańskiej 69 kapał się na „Riwierze”, nieznaną sprawca otworzył podrobionym kluczem kabinę i skradł mu z kieszeni ubrania 3.30 zł.

— Skradziono rower i kose. Nieznany sprawca wtargnął do stodoły p. Maksymiliana Lamowskiego w Żółtowie i skradł rower i kose.

— Zgubił 800 zł. Inkasent pewnej bydgoskiej instytucji, jadąc rowerem, zgubił worek w którym znajdowało się 800 zł. Inkasentem jest p. Marcin Masłowski zam. przy ul. Strzeleckiej 81, który prosi znaleźć o zwrot zgubionych pieniędzy, gdyż od tego zależy jest dalszy jego byt.

— Kto pomoże? B. O. Caritas zamierza wysłać nową ilość dzieci najbardziej biednych na kolonie wakacyjne.

Zgłosili się już chętne probostwa i obywatele ziemscy gotowi przyjąć dzieci na wakacje. Dzieci te jednak nie mają ani ubrań, ani pościeli czy koców, jakich potrzeba. Także podróz trzeba im opłacić.

Zwracamy się na tej drodze do wszystkich osób dobrej woli z serdeczną prośbą, by dopomogli będąc najmniejszą ofiarą w gotówce lub odzieży albo pościeli, aby te najbardziej biedni pozostający pod opie-

# Dzień w Bydgoszczy

Poniedziałek, dnia 14 czerwca

## Wystawa modeli jachtowych młodzieży szkół powszechnych miasta Bydgoszczy

Liga Morska i Kolonialna Oddział w Bydgoszczy urządził wystawę modeli jachtowych młodzieży szkół powszechnych miasta Bydgoszczy w gmachu Banku Związku Spółek Zarobkowych przy placu Teatralnym na III. piętrze.

Otwarcie wystawy nastąpiło w sobotę dnia 12 bm. o godz. 16-tej. Wystawionych jest kilka typów jeden i dwu masztowych. Praca przygotowawcza odbywała się w szkole św. Trójcy. Trwała ona przez przeciąg 7-miu tygodni po dwa razy tygodniowo. Pracowało około 35 uczniów w wieku od 11—14 lat z różnych szkół powszechnych z naszego miasta, a w dużej ilości ze szkół powszechnych przy Gimnazjum im. Kopernika.

Pracą uczniów w wykonywaniu modeli jachtowych kierowali pp.: Conrad, Ossowski i Świetlik.

Po moźnych pracach w drzewie (kad-

lub) i w metalu (okucia) nastąpiło otaklowanie i malowanie.

Na wystawie, która prezentuje się bardzo dobrze, widzimy nazwy żaglowców, np. „Strzelec”, „Niobe”, „Korsarz”, „Kaszub” i inne.

Wystawa zorganizowana została przez Patronat Ligi Morskiej i Kolonialnej Oddział w Bydgoszczy z jego prezesem p. notariuszem St. Janickim na czele.

Zamknięcie wystawy nastąpi dziś w poniedziałek o godz. 18. W ostatniej chwili zachęcamy naszych Czytelników do zwiedzenia tej nader interesującej wystawy, da jące wymowne świadectwo, w jaki sposób uczy się nasza młodzież szkolną ukochnia polskiego morza i przygotowywania się do przyszłej pracy obywatelskiej.

po zamknięciu wystawy odbędą się treningi modeli jachtowych na wodach bydgoskich, a następnie regaty w Brdziejściu, pierwsze tego rodzaju w Polsce.

## Zjazd konkursowy kół śpiewackich 21 Okręgu w Bydgoszczy

W zjeździe uczestniczyło 10 chorów

Ubiegła niedziela w Bydgoszczy stała pod znakiem pieśni polskiej. W Resursie Kupieckiej odbył się bowiem zjazd kół śpiewaczych 21 Okręgu Wielkopolskiego Związku Śpiewaczego. W zjeździe brało udział 8 chorów miejscowych i 2 zamiejscowe.

Na intencję zjazdu odbyła się o godzinie 8.30 uroczysta Msza św. w kościele ks. ks. Misjonarzy. Mszę św. odprawił ks. Pieprzyca, który też od otwarcia wygłosił kazanie okolicznościowe

Otwarcie zjazdu nastąpiło o godz. 11-tej. Nasamprzód zjednoczone chóry męskie pod batutą p. dyr. okręg. Jaworskiego odśpiewały „Gaude Mater Polonia”, a chór mieszany „Dzwon” z Bydgoszczy odśpiewał pod batutą p. dyr. Lampkowskiego „Hej pieśni”.

„Hasłem Cześć pieśni” otworzył zjazd prezes okręgowy p. Feliks Kowalski, witając serdecznymi słowami delegata Związku Towarzystw Śpiewaczych p. prof. Miętusa z Poznania, oraz przedstawicieli prasy, gości i zespo-

## DYŻUR NOCNY APTEK

Od 14—20 bm. dyżur pełnią: Apteka pod Niedźwiedziem ul. Niedźwiedziem ul. Niedźwiedzia 11 tel. 30-50; apteka pod Koroną ul. Dworcowa 48, tel. 33-01.

## KINA

APOLLO: „Lekkoduch” i nadprogram.  
ADRIA: „Robin Hood” i nadprogram.  
BALTYK: „Parada rezerwistów” i „Kab’ria”.  
KRISTAL: „W zamieci żelaza i ognia” i nadprogram.  
MARYSIENKA: „Dziś wieczór u mnie” „Ostatni poganin”.  
REWIA: „Złamane serce” i „Król Broadwayu”, na scenie występy artystów.

### W stanie nietrzeźwym pożałował się nożem

25-letni Franciszek Więtkowski zam. przy ul. Konopnickiej 23, otrzymawszy w sobotę, dnia 12 bm. zapłatę tygodniową, wstał na „jednego”, by się rozgrzać, a raczej ochłodzić (pijący ma zawsze powód do picia). Kiedy już sprzątnął ze stołu szereg kieliszków, wpadł w jakiś dziwny szal, a wyciągnawszy z kieszeni nóż, poharatował sobie nim prawą rękę. Przygodni goście lokalu restauracyjnego, w którym Więtkowski się ochłodził, zawezwali pogotowie ratunkowe, które odwiezło go do szpitala miejskiego. Skutki zbyt głębokiego zagładania do kieliszka są takie, że Więtkowski ma całą rękę obandażowaną i przez dłuższy czas będzie niezdolny do pracy.

## Na szalachu Semidy

### Za kradzież i paserstwo wieprzków

31-letni Stanisław i 25-letni Mieczysław Balcerowscy z Mariampolu oraz 27-letni Kazimierz Florczak z Bydgoszczy włamali się do zabudowań gospodarczych p. W. Hildebrandta w Nidach i skradli wieprza. Następnie włamali się do piwnicy rolnika Helmutha Heidego i skradli 150 kg. mięsa wieprzowego. Poza tym wtargnęli do zagrody p. Gołowskiego i skradli 200 ctr. wieprza. Sąd skazał Stanisława Balcerowskiego i Kazimierza Florczaka po pół roku wię-

zienia. Mieczysław Balcerowski uwolniony został od winy i kary.

37-letni Stefan Koronowski, 20-letni Michał Makowski i 22-letni Otton Horchut skradli rolnikowi p. Kornosiowi w Przyłękach 3 świnię oraz rolnikowi p. Fr. Kowalczykowi wieprza. Sąd skazał Koronowskiego na 10, Makowskiego na 7 i Horchuta na 8 miesięcy więzienia. Za paserstwo w tej samej sprawie skazana została Anna Rudzińska na 50 zł. grzywny.

ka B. O. Caritas mogły spędzić kilka tygodni w słońcu i radości. Odzież przyjmuje B. O. Caritas. ul. Cieszkowskiego 6.

— Zarząd Placówki IV Powst. i Woj. OK VIII Szwederowo podaje do wiadomości członków, że wycieczka do lasu kujawskiego odbędzie się w niedzielę dnia 20 czerwca br. Wymarsz o godz. 14 z lokalu druha Kolidzieja. Obecność wszystkich członków z rodzinami jest konieczna.

— Znalezione przedmioty. W zarządzie m. Bydgoszczy, Oddz. Porządku Publ. złożono następujące znalezione przedmioty: jedną paczkę z zawartością ubrań dziecięcych oraz bielizny, klucze, portmonetki z zawartością, toreбки damskie z zaw. 2 opony i dętkę rowerową, jedną czapkę dziecięcą i starą blachę cynkową. Prawo własności należy zgłosić w wymienionym urzędzie ul. Grodzka 25 pokój 18.

### Zakończę je prac przedwakacyjnych w Z. P. O. K.

W lokalu własnym Zw. Pracy Obywatelskiej Kobiet odbyło się miesięczne zebranie, będące jednocześnie zamknięciem okresu przedwakacyjnego.

Zebranie zagała prezesa p. Podworska, witając licznie zebrane członkinie, po czym bardzo interesująco referat o koloniach i ich znaczeniu dla Polski wygłosiła p. Gayczakowa.

Z. kolei omówiono szereg spraw organizacyjnych, jak sprawę zakończenia roku w przedszkolach, sprawę kolonii dzieci i inne. Po odczytaniu sprawozdania z przebiegu zebrania Zrzeszenia Woiewódzkiego, obrady wyczerpano.

Po zebraniu odbyła się wspólna herbatka towarzyska.

## Wrażenia z kin

### „W ZAMIECI ŻELAZA I OGNI” W KINIE „KRISTAL”.

Filmów wojennych było już bardzo wiele. Jednak ostatni w kinie „Kristal” przewyższa wszystkie dotychczasowe realizmem, grozą scen i zmobilizowaniem wprost niezliczonego materiału wojennego w postaci ogromnych armat, haubic, czołgów, karabinów maszynowych, samolotów bombowych itd. W takim wypadku człowiek staje się wprost niczym — małym pyłkiem miotanym rozszalałymi potęgami w postaci ognia, żelaza i strasliwego huku. Wydaje się, że człowiek takiego piekła zniszczenia nie przetrwa, nie przetrzyma. A jednak nadludzkie wprost siły budzą w nim znowu potężne porwy bohaterstwa. „W zamieci żelaza i ognia” jest niewątpliwie dotychczas najlepszym filmem wojennym.

W nadprogramie reportaż o pożarach i jego skutkach, pomysł i film kolorowy i tygodnik P. A. T.

## Najechani

Motocyklista Józef Marciniak zam. przy ul. Osada 45, najechał przy ul. Długiej Maksymiliana Kujawę zam. przy ul. Orlej nr. 2, który odniósł lekkie obrażenia ciała.

Rowerzysta Fabian Zimmerman zam. przy ul. Karpackiej 33 najechał na małodzieńką dziewczynkę nieznanego nazwiska, która odniosła okaleczenie ręki.

### Ukarani młodocianego zestępcy

Młodociany, kilkakrotnie karany przestępca 17-letni Józef Kuźniewski znowu stanął przed sądem okręgowym w Bydgoszczy. Kuźniewski, chcąc uwolnić jednego ze swoich towarzyszy, aresztowanego za dokonanie napadu rabunkowego na osobie 64-letniego robotnika Skoniecznego, usiłował go odbić posterunkowemu, który prowadził aresztanta do więzienia.

Przed sądem oskarżony do winy nie przyznał się. Po przesłuchaniu świadków Kuźniewski skazany został na karę 8 miesięcy aresztu.



# O szybkie uruchomienie kredytów Funduszu Pracy

Konieczność jak najwcześniejszego uruchomienia kredytów z Funduszu Pracy z sum, przeznaczonych w tegorocznym planie państwowym na cele inwestycyjne, jest uzasadniona w pierwszym rzędzie względami społecznymi. Roboty prowadzone z tych kredytów uwzględniają bowiem poza czynnikami gospodarczymi — jak potrzeby inwestycyjne kraju — równie i czynnik społeczny: stworzenie możliwości zatrudnienia jak największej liczby bezrobotnych.

W tym roku kredyty Funduszu Pracy na roboty publiczne (w ciągu lata ulegną one najprawdopodobniej zwiększeniu) przed stawiają się następująco: 37,5 mln. zł wymienione w preliminarzu budżetowym wraz z pozostałością z ubiegłego roku, 7 mln. specjalnego kredytu materiałowego dla samorządów, jak rury wodociągowe, kanalizacyjne, cement, klinkier itp., 10 mln. zł na zatrudnienie bezrobotnej młodzieży dla Junackich Hufców Pracy oraz 10 mln. zł na robotnicze budownictwo mieszkaniowe dla Towarzystwa Osiedli Robotniczych.

Niemal całe tegoroczne kredyty Funduszu Pracy na roboty publiczne przeznaczone są pod postacią pożyczek czy dostacji dla samorządów na roboty miejskie, jak wodociągi, kanalizacja, roboty elektryfikacyjne, gazyfikacyjne, budowa rzeźni, chłodni, targowisk, ulic, dróg dojazdowych itp. I tu znów należy rozróżnić momenty gospodarcze i społeczne.

W wypadkach, gdy miejscowości o znacznym nasileniu bezrobocia nie posiadają dostatecznie gospodarzo umotywowanych potrzeb inwestycyjnych, bezrobotnych przesiedla się na sezon robót do miejscowości, nie dotkniętych klęską bezrobocia, a posiadających tego rodzaju potrzeby. I tak na

przykład bezrobotni z Zawiercia zatrudniani są co roku przy regulacji Wisły w okolicach Sandomierza.

Stosowana przez Fundusz Pracy norma płac na robotach publicznych ulega zależności od miejscowych warunków — pewnym odchyleniom, zasadniczo jednak tendencją Funduszu Pracy jest, przy nie podwyższaniu stawek płacy, zwiększanie w miarę możliwości ilości dni pracy w miesiącu, co wielu bezrobotnym umożliwi zakwalifikowanie ich do zasiłków ustawowych.

Tych kilka uwag nie wyczerpuje całości działalności Funduszu Pracy. Jest tych dziedzin cały kompleks jak finansowanie samodzielnych warsztatów pracy, pomoc dla spółdzielczości, szkolenie zawodowe niewykwalifikowanych bezrobotnych, ogródki działkowe, kolonie letnie dla dzieci rodzin bezrobotnych, cały kompleks zagadnień, które ujęte dopiero jako pewna całość — dać nam mogą pełny obraz prowadzonej w Polsce wyjątkowej walki z bezrobociem.

## O czym należy pamiętać przed wyjazdem na letnisko?

Lato w całej swej słonecznej krasie. Ten i ów wybiera się na letnisko. Ale lato jak to lato — bywa też niekiedy kapryśne. Jak „PIM” nam zaręczy, że po dniach afrykańskiej spiekoty nie nastaną dni pochmurne i deszczowe?

To się przewidzieć nieda, a w takim razie co robić na letnisku, jeśli się w brydza nie gra lub jeśli brak czwartego do brydza?

Na to odpowiedź jest jedna. Wracamy do wypróbowanego przyjaciela, jakim jest radio. On nigdy nie zawiedzie, zawsze bawi, zaciekawia, nie narzuca się, jest dyskretny, miły, towarzyski.

Warto więc, gdy wybieramy się na letnisko, przypomnieć sobie o niektórych przepisach, które regulują sposób zakładania i abonowania radia. Przepisy takie zawiera „Dziennik Ustaw” z dnia 13 października ub. roku. Z rozporządzeniem tym, wydanym przez p. ministra poczt i telegrafów, powinni się zapoznać wszyscy, nie tylko ci, co wyjeżdżają na letni wypoczynek. Wyjaśnia ono sprawę instalacji odbiorczej, uzyskiwanie kart rejestracyjnych, oraz opłat radiofonicznych itd.

Podstawowym postanowieniem rozporządzenia jest przepis, iż prawo nabycia lub

posiadania radiofonicznego urządzenia przysługuje wyłącznie osobom, które uzyskały radiofoniczną kartę rejestracyjną. — Przed nabyciem więc odbiornika radiowego należy się zarejestrować jako abonent radiowy.

Rozporządzenie nie ogranicza zakresu używania odbiornika, gdyż posiadacz jednej karty rejestracyjnej może zainstalować w swym mieszkaniu dowolną ilość odbiorników i punktów odbiorczych.

Ważnym punktem rozporządzenia jest przepis o terminowych kartach rejestracyjnych. Terminowe karty rejestracyjne wydaje się wówczas, gdy posiadacz odbiornika nie może podać stałego miejsca zamieszkania.

Jest to wielkim udogodnieniem dla tych, którzy wybierają się na wypoczynek letniskowy. Osoby wyjeżdżające na wakacje do letnisk mogą bez zawiadomienia urzędu pocztowego złożyć zarejestrowany odbiornik w innym miejscu, niż zostało to podane w karcie rejestracyjnej.

Rozporządzenie powyższe jest walnym krokiem naprzód w kierunku radiofoniczacji kraju.

## Brzydko panno Moniko!

Panna Monika Chyła włóczęca bezdomna i to w dodatku z małym dzieckiem w swej wiecznej wędrowce wieczorem w dniu 25 marca br. zawitała do mieszkania równej jej biedoty Zofii Szur przy ul. Batorego, prosząc o nocleg. Wiedząc co to jest nędza zlitowała się p. Zofia Szur może nie tyle nad włóczęgą jak nad jej dzieckiem, dzieląc się skromną wieczerzą. Na drugi dzień w dowód wdzięczności korzystając z chwilowej nieobecności dobrodziejki, Chyła zabrała jedyne nowe buciki, 6 złotych, kolczyki itp. drobniactwa p. Szur, mało tego — poszła czelnie do sąsiadki chwilowo również nieobecnej zabierając tam czarny płaszcz i szybko się ulotniła. Wkrótce została przytrzymana w Chełmie, a za swoją czarną niewdzięczność została ukarana przez sąd Grodzki na karę 3 mies. aresztu. Na zapytanie dlaczego to zrobiła, całkiem czelnie oświadczyła, że całkiem zwyczajnie, a że nabrała — bo jej to też się może przydać... Niezła argumentacja.

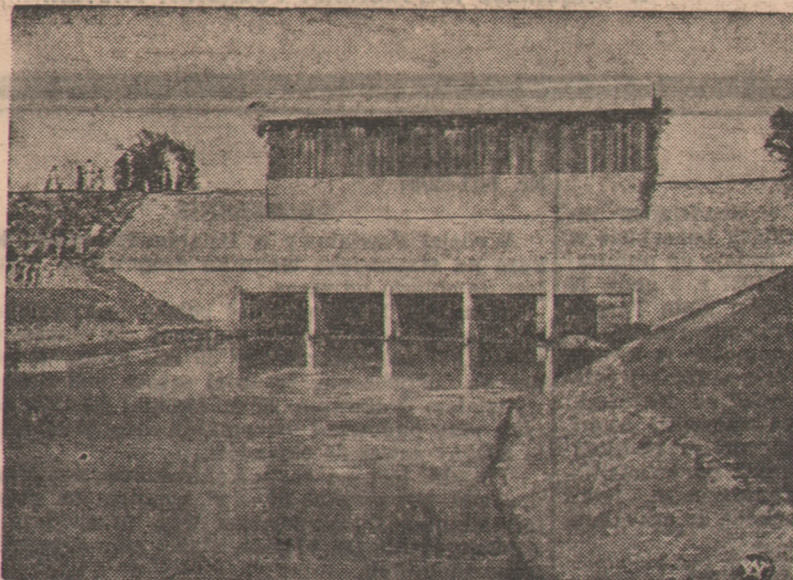
## Lubawa

Gospodynie wiejskie w Małych Białkach. Odbył się w kole Gosp. Wiejskich kurs serowarstwa przeprowadzony przez instruktorkę KGW p. Karolczykównę z Brodnicy. Z kursu tego skorzystało pomimo braku czasu 13 członkiń. Na zakończenie kursu urządzono okazalą wystawę swych prac. Na kursie zrobiono domowym sposobem aż 10 gatunków sera, które komisiażka uznała za b. dobry i tanie. Na wystawę tę przybyli starosta mgr. Kowalski oraz prezeska pow. p. gen. Warakiewiczowa z Tylicz, podejmowani przez prezeskę p. Michałską. (k)

Przymiocie w Krotoszynie. W dniu 25 ub. m. złożył Bogu swą pierwszą ofiarę mszy św. ks. Leon Behrendt, misjonarz św. Rodziny. Na uroczystość tę przybyli poza tłumem wiernych ks. kanonik Dobbek oraz liczni księża. Była to pierwsza przymiocie w tej parafii, to też tu ks. proboszcz oraz młodzież i chór kościelny przyczynili się do upamiętnienia tej pięknej uroczystości przez wykonanie pieśni podczas mszy św. Wzruszające kazanie wygłosił misjonarz ks. profesor Gawrych, a sędziwi rodzice neoprezbitera z rąk swego syna przyjęli Chrystusa i błogosławieństwo. (k)

Zabawa na FON w Mścińcu. Urzędnicy nadleśnictwa Mścińca urządzają w niedzielę 13 bm. w lesie nad jeziorem Wielkie Partenczynny swą zabawę letnią, z której dochód przeznaczają na cele Funduszu Obrony Narodowej. Wstęp 50 gr. Orkiestra wojskowa, bufet własny, moc niespodzianek i trakerw. Początek o godz. 14. (k)

## Tama wilanowska



Rzut oka na tamę wilanowską na Wiśle, która została wczoraj poświęcona. Tama ta posiada duże znaczenie gospodarcze i ochronne dla tamtejszych okolic.

## Miła niespodzianka dla abonentów radiowych

Polskie Radio sprawiło miłą niespodziankę swym abonentom, dając im możność zdobycia jednej z 500 cennych nagród za udział w Wielkim Letnim Konkursie Radiowym. W konkursie tym, który rozpoczyna się już w bieżącym miesiącu mogą uczestniczyć wszyscy dotychczasowi i nowo zarejestrowani abonentów Polskiego Radia, jeśli opłacają będą abonament w miesiącach letnich, tj. czerwcu, lipcu i sierpniu.

Dla uczestników konkursu przeznaczono 500 cennych nagród a przede wszystkim piękny samochód - limuzyna „Fiat 508”, wycieczki morskimi okrętami Linii Gdynia—Ameryka, wycieczki do Paryża i wycieczki krajowe Polskiego Biura Podróży Franco-pol, wycieczki samolotowe Polskich Linii Lotniczych „Lot”, 20 superheterodyny i odbiorników radiowych firmy: Philips, Telefunken, Era, Elektrit, Natavis, Silesia, oraz Państwowych Zakładów Tele i Radio-technicznych, 50 nagród książkowych z firmy Trzaska, Ewert i Michalski, aparat fotograficzny Kodak-Regent, jedwabie, drzewa owocowe oraz komplety nici jedwabnych Centralnej Stacji Jedwabniczej w Milanówku, kupony ubraniowe i kocy firmy Eracia Borkowsky, Jerozolimska G, maszyna do szycia firmy „The Compisty”, zegarki z firmy F. Woroniecki, nagrań firm „Gen

tra”, neser spółki Polskich Rymarzy i Siodlarzy i wiele innych pożytecznych przedmiotów.

Warunki konkursu są łatwe! W dniach 29 czerwca, 10, 24 lipca oraz 14 i 28 sierpnia około godz. 17,30 nadane będą audycje w których udział wezmą czterej pleśniarze: Mieczysław Fogg, Mieczysław Janowski, Janusz Popławski i Stanisław Witas. Otóż po wysłuchaniu audycji, należy ułożyć listę tych artystów według ich popularności.

Odpowiedzi należy nadsyłać dopiero między pierwszym a piętnastym września, na kartach pocztowych, podając listy artystów dalej swoje nazwisko i imię oraz numer abonamentu radiowego. Kwitów abonamentowych załączać nie potrzeba, gdyż opłacenie abonamentu będzie sprawdzone w karcie teki Polskiego Radia. Sąd konkursowy przyzna kolejne nagrody tym radioabonentom, których odpowiedzi będą najbardziej zbliżone do opinii większości uczestników plebiscytu.

A więc radiosłuchacze uwaga! Kto chce zdobyć darmo: samochód, kto chce odbyć piękną wycieczkę lub otrzymać jedną z 500 cennych nagród niech weźmie udział w Wielkim Konkursie Radiowym.

## Popieranie przemysłu ludowego przez Fundusz Pracy

Z kredytów preleminowanych w bieżącym roku przez Fundusz Pracy na pomoc dla drobnego rolnictwa 470 tys. zł. przyznano na popieranie przemysłu ludowego.

Z sumy 50,350 zł. otrzymały poszczególne izby rolnicze na studia i badania w dziedzinie możliwości rozwojowych przemysłu ludowego, 138,750 zł. na zatrudnienie absolwentów zawodowych szkół rolniczych w charakterze instruktorów wyprawy i uprawy wólka, wikliniarstwa, białoskórnicwa, przemysłu drzewnego, przedziałnictwa itp., 116,400 zł. oraz 164,500 zł. przeznaczono na inwestycje i kapitał obrotowy dla spółdzielni rolniczych, zajmujących się przemysłem ludowym.

Podania o przyznanie dotacji i pożyczek na te cele rozpatruje specjalna komisja międzyministerialna przy ministerstwie przemysłu i handlu.

## Programy radiowe

Poniedziałek, 14 czerwca  
PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”.  
6.18 Gimnastyka. 6.30 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik poranny. 7.10 Muzyka (płyty). 7.15 Audycja dla poborowych. 7.35 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 8.10—11.30 Przerwa. 11.30 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 „Wycieczki — rozrywki i nauka” — pogadanka dla gospodyń wiejskich — wygłosi Władysław Ciemniński. 12.25 Orkiestra Otto Dobrindta — płyty. 12.40 „Od warsztatu do warsztatu” — audycja poświęcona rzemiosłu ślusarskiemu. 13.00—15.45 Przerwa (patrz programy lokalne). 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 „Najnowsze wynalazki: U profesora „Million atmosfer” — pogadanka dr. Feliksa Burdeckiego dla dzieci starszych. 16.15 Koncert rozrywkowy w wykonaniu Triu Salonowego Rozgłośni Katowickiej. 16.45 „500 lat polskiej gościnności” — felieton Stanisława Wasylewskiego (z Poznania). 17.00 Koncert Chóru Towarzystwa Śpiewaczego „Lutnia” pod dyr. K. Rogalskiego. 17.35 Dwufortepianowa muzyka francuska w wykonaniu Zofii Kerntopf — Romaszkowej i Irany Niemczewskiej (z Wilna). 17.50 „Cieszynianka” — pogadanka przyrodnicza — wygłosi Ryszard Pili (z Katowic). 18.00 „Skrzynka techniczna” red. Wacław Frankiel. 18.10 Program na jutro. 1.15 Humoreski — Intermezza — groteski (płyty). 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Audycja strzelecka. 19.40 „Pływanie — potrzeba życia codziennego” — pogadanka sportowa — wygłosi płk. Machowicz. 19.50 Wiadomości sportowe. 20.00 Koncert rozrywkowy. Wykonawcy: Mała Orkiestra P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego z udziałem Grety Turnay i Stefana Witas (śpiew). W przerwie około godz. 20.45: Dziennik wieczorny i Pogadanka aktualna. 21.45 „Ta trzecia” — humoreska Henryka Sienkiewicza. 22.00 Koncert wieczorny w wykonaniu Ork. P. R. pod dyr. Mieczysława Mierzejewskiego. 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny. Przegląd prasy. 23.10—1.00 Patrz programy lokalne.

### ROZGŁOSNIA POMORSKA

12.15—12.25 „Wycieczki i rozrywki” pogadanka dla gospodyń wiejskich — wygłosi Władysław Ciemniński — z Warszawy. 12.25—12.40 Muzyka — płyty. 15.00—15.40 Przy dźwiękach lekkich melodii (płyta za płytą). 15.40—15.45 Wiadomości z Pomorza. 18.00—18.10 Pogadanka aktualna. 18.11—18.40 Z oper Verdiego (płyty). 18.40—18.45 Program na jutro. 18.45—18.50 Wiadomości sportowe z Pomorza. 23.00—23.30 Tańce i piosenki (płyty).

### ZAGRANICA

19.00 Lipka - Dresden. „Flet czarodziejski” — opera Mozarta. 20.00 Bruksela franc. „Hrabia Luksemburg” — operetka Lehara. 20.00 Kolonia-Duaseeldorf. „Poskromienie złośnicy” — opera Goetza. 20.15 Londyn Reg. Londyński Festiwal muzyczny. Dyr. Arturo Toscanini. 20.80 Radio Paris. „Yes” — operetka Yvaina.

### Wtorek, 15 czerwca

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”.  
6.18 Gimnastyka. 6.30 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik poranny. 7.10 Muzyka (płyty). 7.15 Audycja dla poborowych. 7.35 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 8.10—11.30 Przerwa. 11.30 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 „Skrzynka rolnicza” — inż. Wacław Tar-kowski. 12.25 Orkiestra rozrywkowa pod dyr. Bronisława Nagujewskiego. 13.00—15.45 Przerwa (patrz programy lokalne). 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Podwieczorek pod lipa — audycja dla dzieci w opracowaniu B. Domańskiej. 16.20 Żołnierze śpią waju — audycja w wykonaniu chóru żołnierskiego pod dyr. kaprała Ulrycha (z Torunia). 16.45 „W kopalni soli potasowych w Kaluszu” — felieton — wygłosi Stanisław Weiss (ze Lwowa). 17.00 „Festyn na dworze Walegusza”. Pieśni i tańce renesansu w układzie Sergiusza Kontera i w wykonaniu Stefani Grabowskiej i Sergiusza Kontera oraz Zespołu Instrumentalnego Orkiestry Wileńskiej pod dyr. Wł. Szczepańskiego (z Wilna). 17.50 Aktualna pogadanka turystyczna. 18.00 Przegląd aktualności finansowo - gospodarczych. 18.10 Program na jutro. 18.15 Melodie filmowe (płyty). 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 „Zemsta” — skecz Kazimierza Szuberta, według pomysłu E. Danourta (z Krakowa). 19.15 Muzyka lekka w wykonaniu zespołu Wiktora Tychowskiego. 19.35 Pogadanka o operze „Księża Igor” — Al. Borodina. 19.40 Przerwa. 19.45 „Księża Igor” — prolog oraz akty I i II opery Aleksandra Borodina. Transmisja z Królewskiej Opery w Londynie „Covent - Garden”. W przerwie 1-ej około godz. 21.00 Dziennik wieczorny. 22.25 „Ta trzecia” — humoreska Henryka Sienkiewicza (płyty). 22.50—23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny i przegląd prasy. 23.00—1.00 Patrz programy lokalne.

### ROZGŁOSNIA POMORSKA

12.15—12.25 „Spożywamy więcej mleka” — pogadanka rolnicza — inż. Franciszek Komar. 13.00—14.05 Orkiestry i soliści (płyty). 15.00—15.40 Na hiszpańskie motywy (płyty). 15.40—15.45 Wiadomości z Pomorza. 16.20—16.45 „Żołnierze śpią waju” — audycja w wykonaniu chóru żołnierskiego pod dyr. kaprała Ulrycha. 18.10—18.20 Rozmowa ze słuchaczami — przeprowadzi Stanisław Nowakowski. 18.20—18.40 Muzyka fortepianowa (płyty). 18.40—18.45 Program na jutro. 18.45—18.50 Wiadomości z Pomorza. 22.40—22.50 Muzyka — płyty. 23.00—23.30 Tańczymy (płyta za płytą).

### ZAGRANICA

18.00 Wiedeń. Koncert Beethovenowski. 18.20 Lipka. „Pamięci Karola Szymanowskiego” — koncert solistów. 20.00 Budapeszt. „Miasto Santa Cruz” — słuchowski Janiny Morawskiej. 20.15 Brno. „Tragedia Amundsen” — słuchowski muzyczne Tausky'ego. 20.30 Strasburg. „Ryszard Lwie Serce” — opera komiczna Gretry'ego. 21.00 Rzym. „Oniewielki Hoffmann” — opera Offenbacha.



likwidacji

185 płaszczy i kompletów

po niebywalej niskiej cenie poleca

Dom Konfakcyjny

ZYGMUNT ORCHOLSKI

SZEROKA 22 obok „Pomorzanki”

50% rabatu

4259

TORUN



Przyjmuję zamówienia na motocykle Sokół B. S. A., D.K.W., Zündapp, Raleigh, Ariel, B. M. W. i lekkie motocykle różnych fabrykatów, wolne od podatku i prawa jazdy reestracja jak zwykły rower. Oględziny bez przymusu kupna. Reparacje tanio. Używane motocykle na składzie.

Maszyny dopisania różnych fabrykatów Dogodne spłaty. 4260

W. Katafias Toruń. Tel. 1447

Rowery

urystyczne wyścigowe we wielkim wyborze dla PP. urzędników i wojskowych po cenach najniższych oddaje na 12 miesięcznych równych rat. H. Dłubek, mistrz mechanik, Podgórz s. Torunia, ul. Pułaskiego 49 907CK

Fotograficzne przybory

kupuje amator znawca tylko w Hurtowni Drogerijnej Jana Kapczyńskiego. 2511C

Maszyny pralnicze

wirówkę do białiny i maszynę pralniczą John Erfurt poleca tanio K. Kujawski, Warsztaty mechaniczne. Odlewnia żelaza i metali Toruń. 4254

Zamiana mebli

Nowość! Nowych mebli, pokojów lub pojedynczych, dostarczam a odbieram używane jako wplate. Toruń - Prosta 5. Spamiętaj! 9843C

HURT DETAL

DYKTY

we wszystkich rozmiarach i jakościach poleca najtaniej Skład Drzewa i Hurtownia Dykt Toruń Czerwona Droga nr. 23.

2 pomocników

krawieckich potrzebuje od zaraz. Orłowo - Inżynierska 50a. 4228

Zniwłarki

Deering Cormick poleca tanio K. KUJAWSKI. Maszyny, części zapasowe. Odlewnia żelaza i metali. Toruń 4255Ck

Sprzedam

za 50 zł patefon walizkowy i kilka płyt. Wiadomość „Dzień Pomorza” Toruń, Bydgoska 56.

GDYNIA

Szlachetne tynki

własnej wytwórni do nabycia w każdej ilości. Polecamy również tynki myte, sztuczny granit we wszystkich kolorach znany ze swej dobroci naszej fabrykacji. Do nabycia również marmurki do lastrica - białe, zielone, czarne, czerwone, żółte, serpentyna carara, stopnie lastricowe. Adres „ELEWACJA” Gdynia, Morska 49, telefon 22773. Biuro sprzedaży betonu Adamas Poszukujemy reprezentantów. Oddział Toruń, Mostowa, tel. 2182. Bydgoszcz, T. Kukliński, ul. Cieszkowskiego 10. 3557

Potrzebny

energiczny sprzedawca-akwizytor z praktyką do pracy w firmie radiowej i elektrotechnicznej. Posada stała i dobra. Wymagane referencje pierwszorzędne. Oferty składać do „Gazety Morskiej Ilustr.” w Gdyni dla „J. S.”. 800M

P. E. 37

Podejmij list i przesyłkę. Nie śmieję się przy odbiorze. Będziesz mi wdzięczna, gdy zobaczysz, jak cudowny polysk nadaje obuwii pasta Erdal. Oczekuję więc odpowiadzi. Cz. Z. 37. Tasiemnica: Użyć jak najmniej pasty Erdal, ale polerować miękkim sukmem aż do lśniącego polysku. 3860

BOLACH GŁOWY

stosujcie się proszki ZE ZNAKIEM FABRYCZNYM PSZCZOŁKA.

Detektyw

przeprowadza wywiady obserwacyjne w sprawach małżeńskich, rozwodowych, matrymonialnych i handlowych. 4073

Wywiadowcze biuro „Detektyw” W. Bodanowski, Bydgoszcz, ul. Pomorska 17, II. p.

Zlecenie Nr. 634/VIII. (4267)

DYREKCJA

PAŃSTWOWEJ SZKOŁY PRZEMYSŁOWEJ W BYDGOSZCZY

podaje do wiadomości, że

egzaminu wstępne

odbęda się

- a) 19 czerwca do Szkoły Rzemieślniczo-Przemysłowej,
b) 21 i 22 czerwca do Gimnazjum Elektrycznego,
c) 23 i 24 czerwca do Szkoły Przemysłowej na wydziały chemiczny i młynarski.

JEŚLI SZUKASZ PRACY

- GDY CHCESZ ZMIENIĆ MIESZKANIE
GDY POTRZEBNA CI KUCHARKA
GDY MASZ COŚ DO SPRZEDANIA
GDY ZGUBISZ COŚ WARTOŚCIOWEGO
GDY OTWIERASZ NOWĄ FIRME

DAJ OGŁOSZENIE DO NASZEGO WYDAWNICTWA A OSIĘGNIESZ NATYCHMIAST POŻĄDANY SKUTEK.

Wydział Powiatowy w Działdowie Nr. I-11-32/37

OGŁOSZENIE

Wydział Powiatowy w Działdowie ogłasza konkurs na stanowisko technika drogowego. Posada jest do objęcia od zaraz.

Warunki: 1) narodowość polska i obywatelstwo polskie, 2) uregulowany stosunek do służby wojskowej, 3) nieprzekroczony 40 rok życia, 4) świadectwo ukończenia średniej szkoły technicznej z wydziałem drogowym, 5) co najmniej 3-letnia praktyka przy budowie i utrzymaniu dróg publicznych, 6) własny rower do objazdów.

Posada jest na razie kontraktowa z wynagrodzeniem 180 zł plus 50.- zł. ryczałtu na objazdy miesięcznie. Do stanowiska tego przewiduje się wynagrodzenie do VIII st. służb. plac urzędników samorządowych.

Podania z życiorysem własnoręcznie napisanym, z świadectwem zdrowia, wystawionym przez lekarza urzędowego wraz z uwierzytelnionymi odpisami świadectw i dokumentów należy nadsyłać do Wydziału Powiatowego w Działdowie w terminie do dnia 1. VII. 1937 r.

Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Działdowo, dnia 9 czerwca 1937 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego: (-) Horwath, Starosta Powiatowy.

Zlecenie Nr. 337/SK (4261)

Reklama dźwignią handlu!

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:

Table with 2 columns: Description of advertising services and their monthly costs.

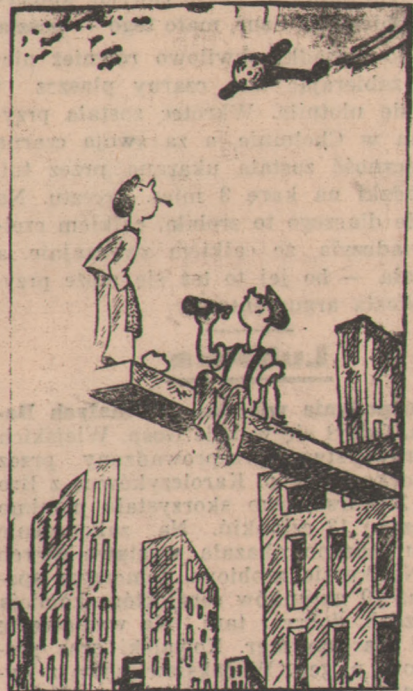
Redaktor odpowiedzialny:

WŁADZAW WTYK, Toruń, ul. Bydgoska 10.

UWAŻA!

Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej - liczymy według rozmiaru. Zastrzeżenie miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacony przewidziany w cenniku 20 proc. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Usadnienie reklamacyjne będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dnia 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty strzymania rachunku. Przy sądownym ściąganiu należności rabat spada. Za terminowy druk i przepisanie miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

- Człowieku - przecież taki lotnik nie może mieć zawrotu głowy.



OGŁOSZENIA:

wiersz milimetrów na stronie 1-linowej . . . . . 0,20 zł
w tekście na pierwszej stronie . . . . . 1,00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie . . . . . 0,50 zł
w tekście na dalszych stronach . . . . . 0,30 zł
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. mniej.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tym jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie notowań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wypłaty.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańsk: Władimir Grzeszczak, Gdańsk, Kassubischer Markt 24, I. p. - Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Lesa Formataki Bydgoszcz ul. Dworcowa 25 I. piętro, redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Wiktor Kłopotowski, Gdynia, ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Pagedu”. - Redaktor odpowiedzialny na Toruń: Aleksy Kuczyński, Toruń, Kościuszki nr. 1. - Redaktor odp. na Rybin: Kasimierz Świerzyński Lipno: „Asteria”, Kościuszki i Franciszek Majewski Gdonicami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.
Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Goyt” z sedem głównym w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja.